



GŁOS ROBOTNICZY



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III

ŁÓDŹ, SOBOTA 13 GRUDNIA 1947 ROKU

NR. 341 (906)

Bevin broni Kruppa

Anglosaski minister sprzeciwia się rozbiórce niemieckiego przemysłu wojennego

Obrady Wielkiej Czwórki trwają

LONDYN PAP. Czwartkowe posiedzenie Rady Ministrów Spraw Zagranicznych poświęcone było w dalszym ciągu rozpatrzeniu dokumentu brytyjskiego dotyczącego przyszłego rozwoju gospodarczego Niemiec.

Ministrowie osiągnęli porozumienie w sprawie:

- 1) poziomu produkcji stali w Niemczech,
- 2) ogólnego poziomu produkcji przemysłowej w Niemczech,
- 3) ustalenie dat demontażu określonych zakładów przemysłowych.

Ponadto ministrowie zgodzili się przedyskutować wniosek radziecki w sprawie utworzenia centralnych niemieckich departamentów gospodarczych oraz zniesienia fuzji stref anglo-saskich.

Wbrew przewidywaniom, sprawa odszkodowań na posiedzeniu czwartkowym nie była omawiana.

POZIOM PRODUKCJI PRZEMYSŁOWEJ W NIEMCZECH.

Dalszym punktem dyskusji był par. 27 propozycji brytyjskiej, dotyczący rewizji poziomu produkcji niemieckiej.

Wszyscy ministrowie zgodzili się, że produkcja stali w sztabach winna być zwiększona do 11,5 miliona ton rocznie.

Przyjęta przez wszystkich czterech ministrów propozycja francuska brzmi jak następuje: „Sojusznicza Rada Kontroli dopilnuje, szebby wyznaczone ściśle ilości produkcji niemieckiej, mającej pierwszorzędne znaczenie dla odbudowy gospodarczej Europy, jak węgiel, koks i energia elektryczna, były eksportowane. Rada Kontroli przedsięwzięcie jednocześnie wszelkie kroki, jakie uzna za konieczne, aby organizacje niemieckie rozdzieliły te zasoby we właściwy sposób na terenie całych Niemiec”.

DEMONTAŻ NIEMIECKICH ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH.

Jak wiadomo na konferencji moskiewskiej min. Bevin wysunął propozycję, przewidującą, że Rada Kontroli ustali w terminie do 1 lipca 1947 r. listę zakładów przemysłowych przeznaczonych na demontaż dla pokrycia reparacji wojennych.

Minister Bidault oświadczył, że lista powin na objąć również urządzenia fabryczne, oraz obrabiarki znajdujące się w zakładach które nie są przeznaczone na demontaż.

Min. Bevin sprzeciwił się propozycji francuskiej i wycofał się z poprzednio zajętego stanowiska.

PRZYJĘCIE PROPOZYCJI RADZIECKIEJ W SPRAWIE UTWORZENIA CENTRALNYCH DEPARTAMENTÓW NIEMIECKICH.

Następnie ministrowie na wniosek Bevina, zgodzili się, by przedyskutować wniosek radziecki w sprawie utworzenia centralnych niemieckich departamentów gospodarczych oraz zniesienia fuzji stref anglo-saskich, jednakże dopiero po rozpatrzeniu dokumentu brytyjskiego, który punktów tych nie przewiduje.

LONDYN (PAP). W uzupełnieniu sprawozdania z posiedzenia konferencji 4 ministrów spraw zagranicznych podajemy szczegóły dyskusji, jaka się wywiązała na tym posiedzeniu w sprawie rozbiórki niemieckich zakładów przemysłowych. Szczegóły te rzucają zwłaszcza światło na stanowisko ministra Bevina w tej sprawie.

Podczas dyskusji nad par. 30 dokumentu brytyjskiego, dotyczącym ustalania dokładnej listy fabryk niemieckich, podlegających demontażowi, minister Bevin stanął w obronie niemieckich zakładów przemysłowych wbrew opinii wszystkich pozostałych ministrów.

Istnieją zasadniczo 4 kategorie takich niemieckich zakładów przemysłowych: 1) fabryki

przemysłu wojennego 2) fabryki przemysłu tzw. zakazanego, jak aluminium, stocznie okrętowe itp., 3) fabryki o produkcji tzw. ograniczonej, jak produkcja chloru, niektórych chemikali itp. 4) fabryki przeznaczone zasadniczo do produkcji pokojowej, ale przerobione przez Hitlera na fabryki przemysłu wojennego.

Minister Bevin stanął na stanowisku, że demontowane mają być jedynie zakłady niemieckie, należące do pierwszej kategorii, a że z zakładów należących do pozostałych trzech kategorii nie powinno się usuwać nawet częściowo urządzenia technicznego w celach odszkodowań wojennych.

Z poglądem Bevina nie zgodzili się delegacje radziecka i francuska, dowodząc, że pozostawienie urządzeń technicznych w zakładach o produkcji zabronionej i ograniczonej stwarza niebezpieczeństwo, iż zakłady te mogłyby być w przyszłości ponownie przedstawione na produkcję wojenną. Zagraża to więc w pierwszym rzędzie bezpieczeństwu krajów sąsiadujących z Niemcami.

W trakcie dyskusji minister Marshall, biorąc pod uwagę zastrzeżenia radzieckie i francuskie, zaproponował włączenie do programu rozbiórki całkowitej lub częściowej również fabryk, należących do kategorii 2, 3 i 4.



Ernest Bevin.

Jednakże wobec niejasnego stanowiska ministra Bevina w tej sprawie, który nie mógł się zgodzić z poglądem pozostałych ministrów w sprawie rozbiórki, kwestia pozostała narazie otwarta aż do czasu zredagowania przez delegację brytyjską jej propozycji.

Strajk powszechny we Włoszech trwa

Półtora miliona bezrobotnych pod reakcyjnymi rządami de Gasperi

RZYM (PAP). Izba Pracy postanowiła 12 głosami przeciwko 7 kontynuować strajk powszechny, ogłoszony na znak protestu przeciwko odrzuceniu przez rząd postulatów Izby.

MOSKWA (obsł. wł.). Jak donoszą z Rzy-

mu w pierwszym dniu strajku powszechnego w okręgu rzymskim, ogłoszonego przez rzymską Izbę Pracy, odbyło się posiedzenie Izby Pracy w Mediolanie, na którym uchwalono powołać do życia Konstytucyjny Komitet obro-

ny interesów bezrobotnych w północnych Włoszech.

Komitet stwierdził iż ilość bezrobotnych w tym okręgu wynosi 1 milion 500 tysięcy osób. Izba Pracy uchwaliła wysłać depeszę do członków rządu w których stwierdza się iż rząd wykazuje zbyt słabe zainteresowanie sprawą likwidacji bezrobocia i pomocy dla bezrobotnych. Mediolańska Izba Pracy rozważała również kroki, konieczne dla obrony interesów bezrobotnych w skali krajowej.

Nowe incydenty we Francji

w związku z usuwaniem z pracy strajkujących robotników

PARYŻ PAP. W czwartek ogół górników okręgu Nord i Pas de Calais przystąpił do pracy. Robotnicy portowi w Nicei, strajkujący od 15 ubiegłego miesiąca, postanowili kontynuować swą akcję. W całym kraju doszło do

incydentów w związku z decyzją pracodawców wydalenia z pracy pracowników, którzy kierowali akcją strajkową.

W Mont Rouge metalowcy zastrajkowali ponownie wobec usunięcia 5 członków związku z fabryki.

Uroczyste otwarcie Akademii Sztabu Generalnego

WARSZAWA (PAP). Minister Obrony Narodowej, Marszałek Polski Michał Żymierski, dokonał w dniu 12-ym grudnia otwarcia akademii sztabu generalnego w Warszawie. Uroczysta inauguracja akademii dokonana została pod wysokim protektoratem i w obecności Prezydenta R.P. Bolesława Bieruta, najwyższego zwierzchnika sił zbrojnych.

Zemsta Schumana na pułkowniku Marquie

LONDYN (obsł. wł.) Jak donoszą z Paryża, władze francuskie wszczęły dochodzenie dyscyplinarne przeciwko szefowi francuskiej misji repatriacyjnej w ZSRR, pułkownikowi Marquie z powodu jego oświadczenia na konferencji prasowej w Moskwie, w którym zdemaskował on kulisy antyradzieckiej prowokacji, wszczętej przez rząd Schumana.

Kłótnie wśród faszystów greckich

MOSKWA, PAP. Agencja TASS donosi z Aten, że ostatnio znacznie pogorszyły się stosunki między partią liberalną, a monarchistyczną partią narodową, na których, jak wiadomo, opiera się obecny rząd grecki.

Z rozkazu ministra spraw wojskowych oficerowie rezerwy — liberalowie zsyłani są do obozu koncentracyjnego na wyspie Macronisi pod pretekstem, iż sympatyzują z komunistami.

Zwycięski marsz armii ludowej

w północnych i środkowych Chinach. Oswobodzenie znacznej części kraju. Wielka zdobycz wojenna. Tysiące oficerów i żołnierzy kuomintangu w niewoli

MOSKWA PAP. Jak donosi komunikat demokratycznej armii chińskiej wojska ludowe podczas ostatniej ofensywy w Mandżurii rozgromiły 3 dywizje i 11 pułków armii rządowej oraz wyzwoliły znaczne obszary o powierzchni ponad 38 tys. km kw., zamieszkałe przez 2.600 tys. ludności.

W prowincji Hopei toczą się w chwili obecnej zaciekle walki o kluczowy węzeł kolejowy Bao—ton—tin. Wojska ludowe znajdują się już na krancach tego miasta. Wobec krytycznej sytuacji na tym froncie dowództwo nad wojskami kuomintangu objął osobiście Ciang-kai-szek.

Chińska armia demokratyczna odniosła po ważne sukcesy również w prowincji Shan-tung, gdzie zajęła stację kolejową Gaomi w pobliżu największego portu chin północnych — Tsingtao.

W prowincji Kiangsu (Chiny środkowe) wojska ludowe w wyniku ostatniej ofensywy zajęły terytorium o powierzchni tysiąca mil kwadratowych oraz wzięły do niewoli 27 tys. żołnierzy i oficerów Kuomintangu.

Na odcinku Henian—Szensi armia ludowa

w ciągu ubiegłego miesiąca położyła trupem, lub wzięła do niewoli 112.160 żołnierzy kuomintangu oraz wyzwoliła 15 miast powiatowych.

W okręgu Ranczena (południowo-zachodnia część prowincji Henlan) armia ludowa udaremniła ofensywę 20 armii kuomintangu

oraz odcięła ważny ośrodek strategiczny i polityczny Nanian, położony na południu od Lo—yan.

W toku walk chińskie wojska demokratyczne wzięły znaczną zdobycz, m. in. 31 dział, 232 karabinów maszynowych oraz 1300 tys. centnarów zboża.

U.S.A. zagarniają Formozę

MOSKWA PAP. Jak podaje radio z Chin demokratycznych, rząd Kuomintangu postanowił sprzedać wyspę Formozę Stanom Zjednoczonym za cenę dalszej pomocy amerykańskiej. Cały przemysł Formozy znajduje się już pod kontrolą amerykańską. Władze Kuomintangu likwidują ruch wyzwolenczy ludności Formozy.

USA zorganizowały na Formozie za cichą zgodą Kuomintangu fikcyjny ruch separatystyczny, który wysłał delegację do Waszyngtonu.

Rząd amerykański otworzył ostatnio w stolicy Formozy konsulat. Marynarka wojenna oraz lotnictwo amerykańskie wykorzystują już obecnie bazy na Formozie. Amerykanie wysłali również na Formozę kilka tysięcy japońskich specjalistów wojskowych, ubranych w mundury amerykańskie, którzy organizują amerykańską administrację na tej wyspie. Głównodowodzący amerykańskiej marynarki wojennej w zachodniej części Oceanu Spokojnego, admirał Cook przybył niedawno wraz ze swą flotą do portu Kilun i obecnie lustruje Formozę.

Podniesiemy wydajność roli damy więcej chleba, nabiału, mięsa, podniesiemy kulturę wsi

oświadcza: chłopcy — peperowcy na wielkiej konferencji aktywu wiejskiego PPR województwa łódzkiego

W dniu wczorajszym obradowała w gmachu Centralnej Szkoły PPR w Łodzi przy Al. Kościuszki 65 narada aktywu wiejskiego PPR województwa łódzkiego, poświęcona omówieniu pracy organizacji partyjnej na wsi.

Wielkiej sali wykładowej zapelnili przybyli na konferencję ze wszystkich powiatów aktywiści partyjni: sekretarze komitetów gminnych, sekretarze kół wiejskich i działacze terenowi.

Obrady zajął pierwszy sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PPR, tow. Marian Minor.

Dla wygłoszenia referatu o pracy partii na wsi — tow. Minor udziela głosu przedstawicielowi KC PPR, tow. Zenonowi Kliszko, którego zgromadzeni przyjmują długotrwałą owacją.

Referent na wstępie omówił polityczne położenie Polski na tle sytuacji międzynarodowej, podkreślając szczególnie rolę kapitału amerykańskiego, dążącego do narzucenia Europie i światu swych wpływów gospodarczych i politycznych. Jako przeciwwagę tych dążeń mowa widzi potężną siłę międzynarodowych sił demokratycznych, na czele ze Związkiem Radzieckim.

W ogólnym ukladzie sił na arenie międzynarodowej wzrasta szczególnie rola Polski Ludowej. Wiele miejsca poświęcił tow. Kliszko omówieniu spraw gospodarczych wsi i zamierzeń rządu w kierunku jej gospodarczego i społecznego podniesienia oraz zadań dołowych ogniw partyjnych na odcinku wiejskim. Szczegółowo omówił zadania spółdzielczości na wsi, zwracając szczególną uwagę na inteligencję wiejską, zwłaszcza nauczycieli, którzy mogą i powinni spełnić doniosłą rolę w tych wielkich pracach. Referent wskazał wytyczne dla dołowych ogniw partyjnych, wskazując na przodującą rolę, jaką powinno odgrywać na wsi koło partyjne.

Ośmy dzień procesu KPOPP-u

Sosnowska - Lipiński - Sędziak

Ostatnia trójka zdrajców i szpiegów zeznaje przed Sądem R. P.

WARSZAWA PAP. — Na zakończenie badania osk. Obarskiego prokurator odczytuje szereg listów, przesłanych osk. wraz z raportami i biuletynami, w których Obarski jest prozonym o dostarczenie obiecanych informacji politycznych. Jeden z tych listów domaga się w szczególności informacji o Kielcach, o zarysowującym się, jak pisze autor listu — rozłamie w PPS, w związku ze sprawą Wachowicza oraz informacji z KC PPR. Osk. twierdzi, że listów tych nie otrzymał. Na wniosek prokuratora Sąd stwierdza, że w śledztwie osk. Sosnowska własnoręcznie podpisała i stwierdziła, że była ona autorką tych listów. Prokurator odczytuje następnie list skierowany przez Kwiecińskiego do Obarskiego. W liście tym Kwieciński prosi o przyspieszenie dostarczenia materiałów. Kwieciński z miejsca potwierdza autentyczność tego listu, podając, że miał on być dostarczony Obarskiemu przez dr. Franio (skazaną już w innym procesie o szpiegostwo) oraz przez Galaja.

WARSZAWA (PAP). Na wstępie 8-go dnia rozprawy osk. Sosnowska kontynuuje swe odpowiedzi na pytanie obrony. Obrońcy poszczególnych oskarżonych pytają Sosnowską o jej kontakty z poszczególnymi współoskarżonymi.



Sosnowska

W odpowiedziach oskarżona usiłuje przerzucić odpowiedzialność za wywiad wojskowy na zastępcę Kwiecińskiego — nie występującego w sprawie — Czarnieckiego.

Prokurator zbijać twierdzenia oskarżonej, cytując fragmenty jej listów i okólników do poszczególnych informatorów siatki wywiadowczej „Stocznia” oraz do okęgów.

W liście do jednego z kierowników okęgów Sosnowska poucza go, że w raporcie są pewne części zakreślone i, że części te mają służyć wyłącznie do użytku wewnętrznego. Tak wygląda prawda o przesyłaniu do okęgów tylko niektórych części raportów — stwierdza prokurator.

W dalszym ciągu prokurator cytuje list Sosnowskiej do Baczaka, żądający wiadomo-

Po referacie tow. Kliszki wywiązała się ożywiona dyskusja, w której zabierali głos liczni aktywiści terenowi. — Między innymi zabierali głos towarzysze: Wójcik, Nowogórski, Szewczyk, Nowak, Kempa, Zwoliński, Nogalska, Bok i inni.

Mówcy omawiając poruszone przez tow. Kliszkę zagadnienia, wskazywali na dotychczasowy dorobek partii na odcinku wiejskim oraz omawiali konkretne sprawy i zadania

ważne dla miejscowych organizacji oraz brali na siebie zobowiązanie dalszego aktywnego udziału peperowców w walce o przebudowę życia gospodarczego wsi. Mówcy wskazywali na konieczność nieustannej czujności wobec podziemia gospodarczego i politycznego reakcji i niedobitków mikołajczykowskich.

W końcowej fazie dyskusji zabrali głos towarzysze: Polapczuk, Sztok, Grzesiak, Gogolewicz, Sysak i Bukowski, którzy w swych wystąpieniach nakreślił szereg praktycznych

Rezolucja

Przeciwstawiamy się z całą siłą międzynarodowemu obozowi imperialistycznemu, który pod przewodnictwem określonych amerykańskich kół kapitału monopolistycznego dąży do owdładnięcia gospodarstwa, a następnie i politycznego narodami europejskimi i odbudowy potencjału militarnego Niemiec.

Próby narzucenia Europie planu Marshalla są wyrazem dążeń zagranicznych kół monopolistycznego kapitału amerykańskiego, zmierzających do zawładnięcia gospodarką suwerennych państw europejskich i pozaeuropejskich. Plan ten, przewidujący odbudowę gospodarstwa i militarną Niemiec godzi szczególnie w interesy narodu polskiego.

Konferencja wita z radością naradę Dziewięciu Partii Marksistowskich, widząc w niej realną siłę, zdolną nie tylko odeprzeć ataki światowego obozu imperialistycznego, ale i zdolną do pokrzyżowania jego zbrodniczego planu wywołania trzeciej wojny światowej, wymierzonej prze-

ciwko Związkowi Radzieckiemu i państwu Demokracji Ludowej.

Konferencja solidaryzuje się z walką robotników francuskich i milionowych rzesz bezrolnych i małorolnych chłopów we Włoszech dzielących samorzutnie ziemię obszarniczą widząc w niej godną i należytą odpowiedź na zakusy rodzimej reakcji dążącej do podporządkowania narodu interesowi dolara.

Ucieczka Mikołajczyka jest wyrazem bankructwa politycznego i rozkładu ideowego w obozie reakcyjno-peeselskim, który reprezentował w Polsce interesy obcych mocarstw i zaprzedał zagranicznym imperialistom interesy narodu polskiego.

Konferencja widzi w 3-letnim planie gospodarczym potężną dźwignię rozwoju i odbudowy państwa, zwiększenie i umocnienie bazy materialnej systemu Demokracji Ludowej i dlatego też dołoży wszystkich starań, aby na odcinku wiejskim zrealizować wszystkie wskazania go-

wskazań dla organizacji terenowych województwa łódzkiego.

Dyskusję podsumował tow. Minor, który w krótkim przemówieniu ocenił znaczenia odbytej narady. Stanowi ona — mówił tow. Minor — dalszy wkład organizacji wojewódzkiej PPR w obecnym pochodzie wsi polskiej, ku nowocześniejszej organizacji rolnictwa, wysokiej kulturze ziemi i gospodarki, ku wydajnej pracy na roli, podniesieniu plonów, ku oświeceniu i wiedzy.

Na zakończenie obrad zebrani uchwalili następującą rezolucję:

spodarze Partii i Rządu, poprzez zorganizowanie współzawodnictwa i wysięgu pracy, na wszystkich odcinkach gospodarki wiejskiej, poprzez zacieśnienie sojuszu robotniczo-chłopskiego i jednolite działanie całego obozu demokratycznego.

Aby zrealizować te zadania jakie przed partią postawił K. C. w okresie zimowym, konferencja postanawia zwrócić szczególną uwagę na:

1) Uaktywnienie i umasowienie Z. S. Ch., poprzez wstąpienie do niej przede wszystkim wszystkich PPR-owców na wsi, rugowanie mikołajczykowców i branie aktywnego udziału w pracach kół i Zarządu Gm. Z. S. Ch. jak i spółdzielni Z. Ch. Spółdzielczość przez wymianę towarową wsi z miastem będzie potężnym spoidłem sojuszu robotniczo-chłopskiego, umocnieniem drugiego filaru Obozu Demokratycznego Polski Ludowej.

2) Uruchomienie gminnych ośrodków maszynowych i narzędzi rolniczych, organizowanie związków branżowych, które staną się drogą do podniesienia dobrobytu i kultury mas chłopskich, oraz przyczynią się do włączenia drobnej produkcji rolnej w ramy planowej gospodarki narodowej.

3) Współzawodnictwo poprzez podniesienie wydajności z ha, racjonalne wykorzystywanie siewników, nawozów sztucznych, maszyn i narzędzi rolniczych, racjonalną uprawę i hodowlę, likwidację odlogów i walkę z chwastami.

4) Przyjście z pomocą małym i średniololnym chłopom w uprawie roli, przez wykorzystanie Dekretu Ministerstwa Rolnictwa o pomocy sąsiedzkiej.

5) Zwrócenie uwagi na odbudowę państwowego sektora rolnego, przez podniesienie produkcji rolnej, uzdrowienie stosunków między administracją i robotnikami rolnymi, oczyszczenie aparatu administracyjnego z elementów reakcyjnych, urządzenie narad na majątkach, utrzymywanie ścisłego kontaktu z Komitetami Polwarczymi.

6) Zainteresowanie się akcją Przy sposobienia Wojskowego przez współpracę i przejmowanie kierownictwa tej organizacji, metodą szkolenia i wychowania młodzieży w gminnych szkołach P. R. W., otwieraniem świetlic, bibliotek i rozpowszechnianiem czytelnictwa gazet, a zwłaszcza „Chłopskiej Drogi”.

Dla wypełnienia powyższych zadań konferencja postanawia usprawnić, uaktywnić pracę, przez planową obsługę Komitetów Gminnych i kół terenowych, wzmocnić masową akcją werbunkową wśród robotników rolnych, bezrolnych, małym i średnio rolnych chłopów, wzmocnić akcję wśród kobiet wiejskich, zakładać kursy szkolenia partyjnego, by przez podniesienie poziomu ideologicznego i przestrzegania dyscypliny partyjnej osiągnąć postawione nam zadania przez K. C. naszej Partii.

W REALIZACJI POWYŻSZEGO KONFERENCJA WIDZI JEDYNĄ ŚLUSZNĄ DROGĘ DO UMOCNIECIA DEMOKRACJI LUDOWEJ, DO MARSZU NAPRZÓD WSI POLSKIEJ, KU LEPSZEJ PRZYSZŁOŚCI CAŁEGO NARODU POLSKIEGO.

W dniu 9 grudnia 1947 r. zginął na posterunku

S + P.

FRANCISZEK GYBULSKI

Długoletni sekretarz Zarządu Miejskiego w Bełchatowie zasłużony pracownik samorządowy

o czym zawiadania

WOJEWODA ŁÓDZKI

ści na temat ruchu kurierów dyplomatycznych na linii Warszawa—Moskwa oraz wydany w październiku 1946 r. okólnik Kwiecińskiego do okęgów, w którym ani słowem nie wspomina się o odwołaniu wywiadu wojskowego.

Na zakończenie przesłuchania oskarżonej Sosnowskiej prokurator wnosi o odczytanie zeznań, złożonych przez oskarżoną Sosnowską w śledztwie w sprawie współpracy jej z Obarskim.

Z odczytanych protokołów wynika, że Obarski dostarczał „Stocznia” informacji, charakteryzujących sytuację w PPS i WRN, charakteryzował wybitnych działaczy PPS, nadsyłał informacje o przebiegu rozmów między PPR i PPS, w sprawie zawarcia umowy o jednolitej działalności, sprawozdania z przebiegu obrad Rady Naczelnej PPS i t. p. Na pytanie przewodniczącego Sosnowska potwierdza swe zeznania w śledztwie.



Lipiński

Po przesłuchaniu oskarżonej Sosnowskiej, prokurator prosi o pozwolenie zadania kilku dodatkowych pytań oskarżonemu Lipińskiemu.

Prokurator: Czy oskarżony pisywał w jakich gazetach?

Osk. Lipiński: W połowie 1946 roku pierwszy mój artykuł pt. „Operacja Overlor” ogłosił „Tygodnik Powszechny”, następnie w „Gazecie Ludowej” we wrześniu fragment z mego pamiętnika „Obrona Warszawy” w 1939 r. poza tym tygodnik „Warszawa” ogłosił również dość znaczne fragmenty tych pamiętników.

Odnosnie swej współpracy z „Gazetą Ludową” oskarżony wyjaśnia, że w sprawie umieszczania swych artykułów zwracał się do red. Giełżyńskiego.

Prokurator: Czy Mikołajczyk wiedział o współpracy oskarżonego w „Gazecie Ludowej”?

Oskarżony: Przypuszczam.

Pytany przez swego obrońcę mec. Maślanko odnosnie osoby Mikołajczyka — oskarżony twierdzi, że do Mikołajczyka jako polityka,

ma od wielu lat negatywny stosunek, uważał go za ciasnego polityka i siewcę nienawiści. Lipiński ponownie podkreśla z siłą, że nie uważał, aby w 1944 roku Niemcy zagrażali niepodległości Polski i integralności jej terytorium.

Wiemy dziś, mówi dalej prokurator, że Mikołajczyk ukrył dokument Cadogana w sprawie naszych granic zachodnich i że Mikołajczyk ukrywał również dokumenty o hanieblnej współpracy sanatorów i endeków z Niemcami, z którymi sam potem współpracował na emigracji i w kraju. Nie zmniejsza to znaczenia dokumentu, w którym wyraźnie mówi się o wyjaśnieniu okoliczności pobytu w Polsce Rydza i czynników sanacyjnych, współpracujących z Niemcami, na podstawie przeprowadzonego porozumienia i ugody.

Następnie Sąd przystępuje do przesłuchania ostatniego oskarżonego w niniejszej sprawie — Stanisława Sędziaka.

Na pytanie, czy oskarżony Sędziak poczuwa się do winy, pada odpowiedź: „Poczuwam się do winy całkowicie w zakresie wywiadu wojskowego i do przynależności do organizacji nielegalnej. Nie poczuwam się do winy w zakresie akcji samoobrony”.



Sędziak

Fala faszyzacji zalewa życie USA

Po aktorach filmowych - autorzy

Kampania reakcji przeciw postępowej literaturze

Nie minęły jeszcze echa skandalicznej afery...

sowych wybitnych członków tego Legionu...

Wzrastającą dnia na dzień falą faszyzacji...

Sirzeńcie swoich praw jak oka w głowie

Gość z zagranicy do Polaków

Przewodniczący Holenderskiego Związku...

My w Holandii, musimy jeszcze w sposób...

Jestem wdzięczny Zarządowi Głównemu...

Mięsa i masła prawie nie widzimy. Gotujemy...

Obecnie, gdy staram się porównać prawa...

Imperialistyczna wojna w Indonezji spycha...

Fabryki w Waszym kraju należą do robotników...

Oto rozkosze kapitalizmu!

Wasz ustrój, ustrój demokracji ludowej...

Przyjaciele! Sirzeńcie jak oka w głowie...

Kampania o jakość

Wysiłki ku podniesieniu poziomu marki fabrycznej

Nagrodą własne stoisko na Targach Poznańskich

Przemysł włókienniczy znajduje się obecnie...

towar był w jak najlepszym gatunku i ażeby...

dzynarodowych Targów Poznańskich w r. 1948...

Dążeniem Centralnego Zarządu Przemysłu...

Przygotowania do najbliższego wielkiego...

W otrzymanym do swej dyspozycji pawilonie...

W otrzymanym do swej dyspozycji pawilonie...

Każda z branż, w zależności od jej zasiegu...

Trzeba dodać, iż eliminacje branżowe odbywać...

Codziennie stoiska zajmą wyroby włókiennicze...

Nie ulega wątpliwości, iż kierownictwo, załogi...

W związku z listem czytelników, zamieszczonym...

Obecnie po obustronnej wymianie zdań, sprawa...

Winię w pewnym stopniu ponoszą również sami...

Szczęście w małżeństwie przyniosą Ci OBRACZKI...

W bagnie rozkładu i upadku

Dokoła procesu członków KPOPP

W 7 dniu przewodu sądowego osk. Obarski...

botniczą, o której oskarżony mówił?

on zdolny do analizy historycznej swego upadku...

o bieżącym wywiadzie, finansowały działalność...

Prók.: Czy osk. otrzymywał miesięczne...

Na zakończenie przesłuchania osk. Obarskiego...

Długo namyślał się Obarski, zanim odpowiedział...

I tu należy rozwiać pewien niepełnie jeszcze...

Oskarżony w odpowiedzi wyjaśnia, że otrzymał...

Co w „działalności” Obarskiego jest szczególnie...

I nie jest anachronizmem fakt zasłaniania...

Mafia WRN wzrosła organicznie i obóz...

Prók.: Czy osk. otrzymywał miesięczne...

Naszim zdaniem — sam proces degeneracji...

Prók.: Czy osk. otrzymywał miesięczne...

Oskarżony w odpowiedzi wyjaśnia, że otrzymał...

Prók.: Czy osk. otrzymywał miesięczne...

Oskarżony w odpowiedzi wyjaśnia, że otrzymał...

Oskarżony w odpowiedzi wyjaśnia, że otrzymał...

Oskarżony w odpowiedzi wyjaśnia, że otrzymał...

Prók.: Czy osk. otrzymywał miesięczne...

Oskarżony w odpowiedzi wyjaśnia, że otrzymał...

Oskarżony w odpowiedzi wyjaśnia, że otrzymał...

Oskarżony w odpowiedzi wyjaśnia, że otrzymał...

Prók.: Czy osk. otrzymywał miesięczne...

Oskarżony w odpowiedzi wyjaśnia, że otrzymał...

Oskarżony w odpowiedzi wyjaśnia, że otrzymał...

Oskarżony w odpowiedzi wyjaśnia, że otrzymał...

Prók.: Czy osk. otrzymywał miesięczne...

Oskarżony w odpowiedzi wyjaśnia, że otrzymał...

Oskarżony w odpowiedzi wyjaśnia, że otrzymał...

Oskarżony w odpowiedzi wyjaśnia, że otrzymał...

Prók.: Czy osk. otrzymywał miesięczne...

Oskarżony w odpowiedzi wyjaśnia, że otrzymał...

Oskarżony w odpowiedzi wyjaśnia, że otrzymał...

Oskarżony w odpowiedzi wyjaśnia, że otrzymał...

Prók.: Czy osk. otrzymywał miesięczne...

Oskarżony w odpowiedzi wyjaśnia, że otrzymał...

Oskarżony w odpowiedzi wyjaśnia, że otrzymał...

Oskarżony w odpowiedzi wyjaśnia, że otrzymał...

Prók.: Czy osk. otrzymywał miesięczne...

Oskarżony w odpowiedzi wyjaśnia, że otrzymał...

Oskarżony w odpowiedzi wyjaśnia, że otrzymał...

Oskarżony w odpowiedzi wyjaśnia, że otrzymał...

Prók.: Czy osk. otrzymywał miesięczne...

Oskarżony w odpowiedzi wyjaśnia, że otrzymał...

Oskarżony w odpowiedzi wyjaśnia, że otrzymał...

Oskarżony w odpowiedzi wyjaśnia, że otrzymał...

Prók.: Czy osk. otrzymywał miesięczne...

Oskarżony w odpowiedzi wyjaśnia, że otrzymał...

Oskarżony w odpowiedzi wyjaśnia, że otrzymał...

Oskarżony w odpowiedzi wyjaśnia, że otrzymał...

Prók.: Czy osk. otrzymywał miesięczne...

Oskarżony w odpowiedzi wyjaśnia, że otrzymał...

Oskarżony w odpowiedzi wyjaśnia, że otrzymał...

Oskarżony w odpowiedzi wyjaśnia, że otrzymał...

Prók.: Czy osk. otrzymywał miesięczne...

Oskarżony w odpowiedzi wyjaśnia, że otrzymał...

Oskarżony w odpowiedzi wyjaśnia, że otrzymał...

Oskarżony w odpowiedzi wyjaśnia, że otrzymał...

Prók.: Czy osk. otrzymywał miesięczne...

Oskarżony w odpowiedzi wyjaśnia, że otrzymał...

Oskarżony w odpowiedzi wyjaśnia, że otrzymał...

Oskarżony w odpowiedzi wyjaśnia, że otrzymał...

Prók.: Czy osk. otrzymywał miesięczne...

Oskarżony w odpowiedzi wyjaśnia, że otrzymał...

Oskarżony w odpowiedzi wyjaśnia, że otrzymał...

Oskarżony w odpowiedzi wyjaśnia, że otrzymał...

Prók.: Czy osk. otrzymywał miesięczne...

Oskarżony w odpowiedzi wyjaśnia, że otrzymał...

Oskarżony w odpowiedzi wyjaśnia, że otrzymał...

Oskarżony w odpowiedzi wyjaśnia, że otrzymał...

Prók.: Czy osk. otrzymywał miesięczne...

Oskarżony w odpowiedzi wyjaśnia, że otrzymał...

Oskarżony w odpowiedzi wyjaśnia, że otrzymał...

Oskarżony w odpowiedzi wyjaśnia, że otrzymał...

Prók.: Czy osk. otrzymywał miesięczne...

Oskarżony w odpowiedzi wyjaśnia, że otrzymał...

Oskarżony w odpowiedzi wyjaśnia, że otrzymał...

Oskarżony w odpowiedzi wyjaśnia, że otrzymał...

Prók.: Czy osk. otrzymywał miesięczne...

Oskarżony w odpowiedzi wyjaśnia, że otrzymał...

Oskarżony w odpowiedzi wyjaśnia, że otrzymał...

Oskarżony w odpowiedzi wyjaśnia, że otrzymał...

Prók.: Czy osk. otrzymywał miesięczne...

Oskarżony w odpowiedzi wyjaśnia, że otrzymał...

Oskarżony w odpowiedzi wyjaśnia, że otrzymał...

Oskarżony w odpowiedzi wyjaśnia, że otrzymał...

Prók.: Czy osk. otrzymywał miesięczne...

Oskarżony w odpowiedzi wyjaśnia, że otrzymał...

Oskarżony w odpowiedzi wyjaśnia, że otrzymał...

Oskarżony w odpowiedzi wyjaśnia, że otrzymał...

Bestie drżą z lęku

Kretactwa, kłamstwa i cynizm hitlerowskich zbirów

Proces oświęcimski rozwiera ohydne dno podłości i tchórzostwa katów

Wykryty, kłamstwo i znów wykryty — to jest stała metoda „obrony” oskarżonych potworów w procesie oświęcimskim. Gdy to wszystko nie odnosi skutku, gdy miażdżące fakty, przytaczane ciągle przez świadków, zadają kłam perfidnemu i ohydnyemu kretactwu — wtedy spod maski „ślepego wykonawcy” rozkazów „z góry” wygląda prawdziwie oblicze schwytanego na gorącym uczynku ohydny i straszny bandyta.



Therese Brandt August Rajmunda Bogusch

Kiedy renegatowi Boguschowi, niegdyś odbywającemu służbę wojskową w armii polskiej, udowodniono fakt denuncjacji przez niego ptk. Bończa, pod dowództwem którego Bogusch służył, ten oświęcimski „baranek” na sekundę się zmieszał. Lecz tylko na sekundę. Ale po upływie tej sekundy usiłował dobieść, iż był prawdziwym „aniołem stróżem” dla Polaków, których znał z dawnych czasów i spotykał następnie w obozie.

Pułkownik Bończa podł właśnie z ręką tego zbira... Pod ciosami, które zadawał swoim ofiarom ten barczysty, o zwierzęcej twarzy i ościzłych ruchach wółu oprawca, padało dużo ludzi... Bogusch zabijał często po prostu uderzeniem swojej ogromnej łapy. Chwalił się, że gdy „uderza” to już trawa po tym uderzeniu nie będzie rosła... Podobno lubił elegancko się ubierać i był zawsze dość mocno uperfumowany...

Kiedy przypomniano mu te szczegóły z jego obozowych „praktyk”, nagle zmienił taktykę. Przeształ mówić o swojej roli „anioła stróża”. Uśmiechnął się niewyraźnie, rozłożył bezradnie ręce, wielkie łapiska, i usiadł na ławie oskarżonych.

Ale szczyt i rekord cynizmu bezsprzecznie poblił Grabner. Ten zalany krwią milionów bezbronných ofiar, wyrafinowany kat, w pewnym momencie powstał z miejsca i cichym głosem oznajmił, że był w istocie nie tyle dygnitarzem obozu śmierci, ile tym, który robił wszystko, co mógł, aby zwalniać więźniów z obozów...

— Byłem cichym pomocnikiem więźniów — nie waha się twierdzić Grabner — ale proszę ich, aby się to nie wydało, że im pomagam.

Chyba te słowa nie wymagają komentarzy.

LIEBEHENSCHEL W ROLI „OFIARY HITLERYZMU”

Tak jest! Ten, pozujący dziś na „zgnębioną niewinność”, zalany krwią makabryczny następca osławionego Hoessa, główna sprężyna całej krwawej „roboty” w obozie śmierci, usiłuje wystąpić dziś wobec Trybunału nie we właściwej mu roli głównego kata, lecz w roli... OFIARY!... Ofiary hitleryzmu!...

Ta ohydna groteska wygląda w ten sposób, że Liebehenschel tłumaczy się, iż jego podpisy na dokumentach, niosących śmierć wielu setkom tysięcy ludzi, to była tylko „papierowa robota”. Najlepszym dowodem, że jego przełożeni nie byli z niego zadowoleni jest to, iż wypędzono go z Oświęcimia „jak psa”, a celem skompromitowania go odgrzebano sprawę jego żony, która miała utrzymywać stosunki z pewną rodziną żydowską w Wuppertal...
Nie wysoki, bladej skóry człowiek o wykrzywio-

nych ustach i zimnych, stalowych oczach wygłasza te kłamstwa, stojąc przed mikrofonem i nawet nie rozumiejąc całej ohydy tajemniawej, krwawej groteski. Swoje zeznania kończy z emfazą:

„Jeżeli ja jeszcze dziś muszę cierpieć w Polsce, to nie z powodu mojej winy. Niech to będzie pokutą za niewinne ofiary Półkowi!”

Te słowa oświęcimskiego oberkanta nabierają szczególnego znaczenia w zestawieniu nie tylko z jego czynami, ale ze słynnym wypowiedzianym niegdyś przez tego samego Liebehenschela zdaniem: „U nas nie umiera się lekko”.

Przypomnieli mu to świadkowie...

DRAMATYCZNE MOMENTY

Nie brak tych momentów w ramach obecnego, jedyne w swoim rodzaju procesu. Może do najbardziej dramatycznych należą charakterystyczna i straszna w samej prostocie wymiana zdań, do której doszło w pewnym momencie między osk. Aumeierem a jedynym ze świadków. Temu dialogowi ze zgrozą przysłuchiwali się wszyscy obecni w tym dniu na rozprawie.

— Co pan świadek rozumie pod słowem selekcja? — pytał nerwowo, kręcąc się na miejscu.

— Identycznie to samo, co oskarżony — odpowiada świadek.

— Czy świadek widział mnie kiedykolwiek w izbie chorych, gdy tam leżałem?

— Na szczęście, nie. Bo inaczej — już nie żyłbym.

— Z którego okna 10 bloku pan świadek mnie widział, jak zastrzeliłem więźnia, błagającego o litość?

— Z ostatniego okna po prawej stronie. Zaiste, dantejską grozą wieje od tych, narzmiętych krwią urywanych słów...

Nie mniej dramatycznie brzmi opowiadanie Janiny Frankiewicz o bestialstwie oskarżonej Brandel. Świadek zwraca się wprost do siedzącej na ławie oskarżonych małej, niepozornie wyglądającej, o śpiących oczach i niskim czole degeneratki, kobiety w zielonkawym swetrze i mówi o tym, jak Brandel podczas rewizji znalazła u niej fotografię jej dzieci. Zbiła ją okrutnie, zadając razę wprost w twarz i w pierś i powiedziała: „Szkoła, że twych dzieci tu nie ma, toby poszły do gazul”.

Gazowanie dzieci, udział w selekcji kobiet, zabójstwa niemowląt, bicie i popolicie krządzenie — to specjalność tej małej kobiety o wyglądzie pokójówki z trzeciorzędnej hotelu.

Brandel z kamiennym spokojem wysłuchuje druzgocących słów świadka. Ani drgnie wstygła w bez ruchu apatyczna i senna, drobna twarz tej dostojnej przedstawicielki „herrenvolku”.

MARTYROLOGIA DZIECI W OŚWIECIMIU

Dzieci... Mandel zsiadała z roweru i głaszała dzieci, spotykane na głównej drodze obozowej, a równocześnie asystowała na rampie przy selekcjach, gdzie setki i tysiące dzieci wysyłano do gazul. Za jej właśnie rządów noworodki zaraz po urodzeniu topiono lub palono żywcem. „Wyręczały” ją czasami „koleżanki” — Danz, Brandel, głównie zaś „von Orłowski”, którą w lagrze nazywano „Hop, hop, dali, dali!”, stosownie do okrzyku, którym popędzała więźniów.

Później dzieci nie zabijano masowo, lecz stworzono takie warunki matkom karmiącym, że dzieci umierały setkami. Noworodki oświęcimskie były w dwa dni po urodzeniu tatuowane i odłóg były więźniami. Wskutek masowego wymierania nie pozostało ich więcej, jak 10 procent przy życiu.

Po wyjściu nakazu odbierania dzieci matkom, w blokach działy się sceny dantejskie. W sierpniu 1944 r. przywieziono całą rodzinę z powstania warszawskiego. Dzieci, nawet kilkumiesięczne, odebrano matkom i umieszczono w bloku murowanym. Matki nie miały do nich dostępu. Wskutek wybuchu epidemii szkarlatyny, dyfterytury oraz gruźlicy — większość dzieci zmarła.

W Związkach Zawodowych

UWAGA, PRACOWNICY SPOŻYWCY!

Związek Zawodowy Robotników i Pracowników Przemysłu Spożywczego, oddział w Łodzi zawiadamia wszystkich swoich członków, że w dniu 13-go grudnia t.j. w sobotę o godzinie 15-ej, w sali przy ul. Południowej 11, odbędzie się ogólne zebranie wszystkich robotników i pracowników browarów, zakładów wód gazowych, wyciarni cukrów i czekolady, i in. artykułów spożywczych, zaś w niedzielę dnia 14-go bm. o godzinie 11-ej w tymże lokalu odbędzie się zebranie dla pracowników Monopolu Tytoniowego, Spirytusowego, sekcji piekarzy, rzeźników itp.

Sprawy bardzo ważne. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

PLENARNE POSIEDZENIE

Dziś w sobotę i w niedzielę, dnia 13 i 14 bm. odbędzie się plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Zw. Zaw. Prac. Przem. Konfekc. Odzieżowego.

Po odczytaniu protokołu z ostatniego Plenum i sprawozdania z plenum KCZZ, omówione zostaną sprawy wykonania uchwał Komisji Centralnej Zw. Zaw.

Poruszona zostanie również kwestia pomocy dla walczącego proletariatu Francji i po wzięciu odpowiedniej rezolucji.

Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej oraz woli wnioski zakończą obrady.

W posiedzeniu wezmą udział delegaci i członkowie Zarządów poszczególnych Oddziałów Związku. Początek obrad o godzinie 10-ej rano.

KONFERENCJA ZW. ZAW. PRAC. SAMORZ. I TERYTORIALNYCH

W sali Powiatowej Rady Narodowej w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 90 — odbyła się trzecia z kolei po wyzwoleniu konferencja przewodniczących, sekretarzy i skarbników z 18-tu Oddziałów — Zarządów Okręgu Wojewódzkiego Łódzkiego Związku Zawodowego Pracowników Samorządu Terytorialnego i Instytutu Użyteczności Publicznej w Polsce z udziałem przedstawicieli Władz Państwowych Samorządowych i Związków Zawodowych.

Konferencję otworzył Przewodniczący Okręgu Tow. Edmund Kopciński, witając Naczelnika Wydziału Samorządowego Urzędu Wojewódzkiego Łódzkiego — tow. Wizenberga-Abdonowicza, Starostę Powiatu Łódzkiego — tow. Mag. Wasilewskiego, Przewodniczącego Powiatowej Rady Narodowej — tow. Wesolowskiego, przedstawiciela Zarządu Głównego — tow. Bednarza, przedstawiciela Okręgowej Komisji Związków Zawodowych — tow. Spychałę, Przewodniczącego Zarządu Okręgu m. Łodzi — tow. Włodarskiego, Przewodniczącego Zarządu Okręgu Olsztyn — tow. Gemblickiego oraz wszystkich przedstawicieli Zarządów oddziałów i zaproszonych gości przybyłych na konferencję.

Następnie zabrał głos przedstawiciel Zarządu Głównego Zw. Zaw. Prac. Sam. Teryt. — tow. Bednarz.

W imieniu wojewody Łódzkiego przemawiał Naczelnik Wydziału Samorządowego — tow. Wizenberg-Abdonowicz.

Po części oficjalnej zebrani uchwalili rezolucję przesyłającą pozdrowienia i wyrazy uznania klasie robotniczej Francji.

ROLA RADIA W TRANSPORCIE

Zgodnie z postanowieniem rządu radzieckiego ministerstwo komunikacji przystępuje już w tym roku do zaopatrzenia stu większych stacji w sieć radiową, która umożliwi manewrującym maszynistom komunikowanie się ze stacjami rozdzielczymi.

Na rok 1948 przewiduje się dalszy rozwój stacyjnych sieci radiowych i radiostacji wagonowych dla sieci wewnątrz pociągowej.

Kino „WISLA“ Daszyńskiego 1

Pocz. seansów w dni powsz.: 17-ta
Pocz. seansów w niedziele i święta 15-ta

DZIŚ PREMIERA! Nowy Film Produkcji Francuskiej
TRZECH PANÓW LUDWIKÓW

w rolach głównych:
ODETTE JOYEUX, BERNARD BLIER, MARCEL HERRAND, JEAN CHEVRIER

Reżyser: **JEAN-PAUL LE CHANOIS**

Produkcja: OPTIMAX-FILMS
Eksplotacja: FILM POLSKI

Bilety bezpłatne i passe-partout ważne od poniedziałku 15 grudnia.

PAŃSTWOWA FABRYKA ZEGARÓW
Łódź, ul. Wigury 21

zatrudni:
TOKARZY NARZĘDZIOWYCH,
REWOLWEROWYCH,
FREZERÓW,
ŚLUSARZY
i ROBOTNIKÓW niewykwalfikowanych. 12091

W poniedziałek, dn. 15 grudnia
w Kinie „BALTYSK“ (Narutowicza 20)
PREMIERA Nowego Filmu Amerykańskiej Produkcji

Triumf Doktora O'CONNORA

Czytajcie „Głos Robotniczy”



— Ma pan rację — zgodził się z inżynierem Swirydow. — Ranek jest doskonały! Czysta, wspaniałe słońce... a oto i oni!

Rzeczywiście za zakrętem szosy dał się słyszeć szum motoru, poczym ukazał się wielki samochód sztabowy, w którym siedziało kilka osób — cywilów. Na przedzie widniało rzadkie dla frontu zjawisko — dwie panienki w czerwonych chusteczkach na głowie, uśmiechnięte i przy jaźnie machające rękami.

Z podjeżdżającego samochodu pierwszy wyskoczył chudy, uśmiechnięty mężczyzna z białą na lewym policzku i wpadł z przedem w grupę wło-

gospodarzy.

— Witam was, towarzysze! — krzyknął wesoło i jednocześnie bez najmniejszej żenady ścisnął ręce Swirydowa i stojących obok niego — Leontiewa i Bachmietiewa. — Pozdrowienia, moi drodzy, od obywatelki i obywateli miasta Iwanowa i całego iwanowskiego obwodu. Proszę się nie gniewać, że narazie obejdzę się bez oficjalnego przemówienia, prosto po robotnarsku. A oto Wiera i Tonja, przedstawicielki młodzi, komsomolki. Ten oto — to Iwan Jęgorowicz; nie zwracacie uwagi na jego wiek, on nie jednego młodego „w kozį róg zapędzi”. Stary robotnik jeszcze z caratem

walczył... Prawda, Iwan Jęgorowicz?

— Różnie tam bywało, towarzyszu Pietrowie — wycedził przez zęby starszy mężczyzna, ubrany w ciemny garnitur, trzymający w ręku wytartą cyklistówkę.

— A to — wskazał ręką Pietrow na drugiego inteligentnie wyglądającego mężczyznę — To nasz agronom, Mikołaj Fiodorowicz. Pozostaje jeszcze tylko moja skromna osoba: Pietrow — przedstawiciel przewodniczącego Obwodowego Komitetu.

Oficerowie przywitani się z gośćmi. — Dziewczeta wstydliwie i miło uśmiechnęte, wręczyły pułkownikowi duży bukiet zebranych po drodze wiosennych kwiatów. Pietrow wyciągnął aparat fotograficzny, nastawił i szybko wykonał dwa zdjęcia.

— Zrobiłem je dla naszej obwodowej gazetki — szybko powiedział, mimo, że go nikt o to nie pytał. — Nasz redaktor pożre to zdjęcie, słowo honoru, pożre... Wybaczenie, pułkowniku, że nie zapytałem, czy można tu fotografować...

— Nic nie szkodzi... Drobniostka... — uśmiechnął się dobrodusznie Swirydow. — W tym miejscu to nic złego, ale trochę dalej, to bardzo przepraszam, towarzyszu Pietrow — trzeba będzie aparat oddać na przechowanie. Trudno, tak prze widnia przepisy frontowe.

— Rozumiem to doskonale — odpowiedział Pietrow. — Sprawa nie podlega dyskusji. Jak to mówią, do cudzego klasztoru nie pchaj się ze swoimi moralami... Już oddaje aparat...

Kierownik delegacji wręczył pułkownikowi aparat fotograficzny, który został przez niego włożony do torby oficerskiej.

Gości witano bardzo serdecznie. Wszyscy na wyścigi starali się uprzyjemnić im czas, zwracali baczną uwagę, aby dużo i z apetytem jedli. Wyznaczono im dwie ziemianki: jedną dla dziewcząt i drugą dla mężczyzn. Warto było popatrzeć, z jaką troskliwością i dokładnością przygotowywali żołnierze miejsce wypoczynku dla swoich gości. Jeden z żołnierzy nawet zaznaczył, że punktem honoru gospodarzy jest, aby „mieszkanie” przypominało gościom atmosferę ciepła domowego.

Po półgodzinnym odpoczynku goście wraz z oficerami i żołnierzami spożywali suty posiłek. Do zaimprowizowanego stołu zasiadło kilka osób. Pułkownik kucharz przed wojną pracował w hotelu „Moskwa” i jako mistrz wysokiej klasy w sztuce kulinarnej przygotowywał po posiłki smaczne i pożywe.

Dziw i komplikacje „Bizonii“

Kto czuwa nad niemieckimi koncernami?

(Od specjalnego korespondenta „Głosu Robotniczego“)

Berlin, w grudniu 1947 r.

Wielu urzędników amerykańskich, zajmujących kierownicze stanowiska w zarządzie wojskowym okupowanych Niemiec jest równocześnie przedstawicielami firm, które dotychczas związane były ściśle z przemysłem niemieckim. Tego rodzaju polityka jest błędem, który może poważnie skomplikować w przyszłości sprawę pokoju światowego... Któż wypowiedział te znamienne słowa, zawieśające zresztą niedająca się zaprzeczyć najistotniejszą prawdę? Czy może ktoś z żarzących przeciwników „bloku zachodniego“, ktoż kto przeciwny jest zasadzie panowania dolarów na świecie?

Otóż właśnie, że nie. Słowa ostrej krytyki, które zacytowaliśmy wyżej padły z ust Amerykanina Jerry Voorokisa z Kalifornii, posia partii demokratycznej, który wypowiedział je w Izbie Reprezentantów jeszcze przed dwoma laty.

Jerry Voorokis słusznie przewidział wówczas możliwość komplikacji. Dwa lata które upłynęły od czasu jego wystąpienia do chwili zwolnienia konferencji „wielkiej czwórki“ w Londynie stanowią na terenie Niemiec jeden wielki splot komplikacji, które, o dziwo, narastały głównie w tej części kraju, nad którą rozporządzała się władza wymienionych przez Voorokisa urzędników.

Gdy dzisiaj, po upływie niemal tysiąca dni okupowania Niemiec oglądamy się za siebie i ze zdziwieniem dostrzegamy w strefach zachodnich istniejące wciąż jeszcze takie „firmy“ jak Krupp lub jak IG-Farben (największy w Europie koncern chemiczny), to mimo woli musimy przyznać do przekonania, że komuś widocznie bardzo zależy na dalszym utrzymaniu zakładów, które pracowały przede wszystkim dla celów i na potrzeby hitlerowskiej wojny.

Tajemnicę tej dziwnej jak na powojenne stosunki „protekcji“ w stosunku do magnatów niemieckiego przemysłu odstania „Taegliche Rundschau“ organu administracji radzieckiej w Niemczech. Zostały wymienione nazwiska szeregu osób, które, jak to przed dwoma laty zauważył demokrat z Kalifornii, zajmują odpowiedzialne stanowiska w aparacie administracyjnym okupowanych Niemiec, a równocześnie... Zresztą — powtórzmy lepiej te nazwiska, a wówczas stanie się zrozumiałe to, co się dzieje w tzw. „bizonii“, czyli — połączonych strefach zachodnich.

Oto p. Peter S. Honglund, jeden z kierowników amerykańskiego wydziału gospodarczego. Mr. Honglund był przed wojną kierownikiem zakładów Opla pod Frankfurtem, które, jak wiadomo, należały w znacznej części do koncernu General Motors. Nieprzeszkodziło to w niczym zakładom Opla wnieść swój potężny wkład do hitlerowskiego „Blitzkriegu“. Po wojnie i zakłady i kierownicy ich pozostali na miejscu, pana v. Opel „zdenazyfikowano“ po zapłaceniu przez niego karę 2000 RM, a same zakłady ożyły i produkują już seryjnie nowe wozy na eksport i — dla Niemiec.

Oto p. Frederic Gaethke — kierownik wydziału kopalni i materiałów opałowych: przed wojną Mr. Gaethke zarządzał z ramienia amerykańskiego trustu „Anaconda“ niektórymi kopalniami niemieckimi na Śląsku, współpracując pocichu z Otto Fitznerem który kierował koncernem Giescheho. Fitzner był członkiem partii i nieledwa dygnitarzem: awansował on za Hitlera na stanowisko kierownika gru-

py przemysłu metalowego. Fitzner był również zależny od „Anacondy“. zaś „Anaconda“ reprezentował w Niemczech p. Gaethke, dzisiejszy urzędnik wojskowy. Ta sama „Anaconda“ nawiasem powiedziałszy, nie chce uznać znacjonalizowania zakładów Giescheho przez rząd polski.

P. Philipp Clover, kierownik Wydziału Olei Mineralnych w administracji amerykańskiej, poprzedni wysoki urzędnik „Standart Oil“. Mr. Clover przez 4 lata, aż do wybuchu wojny był czynny w Niemczech, gdzie kierował filią amerykańskiego trustu „Solony Vacuum Oil Co“. Jak wiadomo, Standart Oil posiadał w swoich rękach, działając przez Niemiecko-Amerykańskie Tow. Naftowe, co najmniej jedną trzecią wszystkich niemieckich zbiorników nafty, a miał również i wiele rumuńskich źródeł naftowych, które tak owocnie pompował Antonescu — dla hitlerowskiej Luftwaffe

Dziennik wymienia wiele jeszcze nazwisk i wiele nazw amerykańskich firm i trustów, które przez pakiety akcji, przez układy kartelowe, przez wymiany patentów, a wreszcie i przez osobiste stosunki swoich kierowników związane były wielokrotnie z przemysłem niemieckim, który zresztą — w latach poprzedzających wojnę potężnie wspomógł finansowo. Jeżeli więc dziś na czele niemieckich zakładów i fabryk pojawiają się ci sami ludzie, którzy prowadzili je za Hitlera i podczas wojny i jeżeli kontrolę nad nimi i nad ich „rozbrojeniem“ sprawują przedstawiciele trustów, które są finansowo „spokrewnione“ z niemieckimi zakładami, to słowa senatora Voorokisa stają się zaiste prorocze. Bo: błędem musi być taka polityka, która zamiast stanowić o pokoju dla dobra znekanego wojnami światą, stara się wzmacnić fundamenty, na których spoczywała machina wojenna wilhelmowskich i hitlerowskich Niemiec.

Poranek artystyczny

dla przodowników pracy — włókniarzy

Dnia 14 bm. o godzinie 11-ej w Teatrze Powszechnym TUR ul. 11-go Listopada 21 odbędzie się PORANEK ARTYSTYCZNY poświęcony Przodownikom Pracy — Włókniarzom

W poranku wezmą udział: H. Borowski, H. Brzezińska, J. Darski — M., M. Dabrowski, B. Halmirska, S. Łapiński Z. Łuczak, S. Piasecka, J. Swiderski, Duet Sutt, H. Szawcjer, Z. Wielher. Zaprośnienia rozprowadza CZPW w Łodzi, oraz Wydział Propagandy KŁ PPR.

Ważne przy wykończeniu budowli

PLYTKI Terrakotowe

KAFLE Białe i Kolorowe,

SZKŁO Tafłowe

poleca ze składu

CENTRALA ZBYTU PRZEMYSŁU MINERALNEGO

Oddział w Łodzi

Kilińskiego 70, tel. 127-32

Zasady rejestracji wolnych zawodów

W myśl art. 1 Dekretu z dnia 28 października 1947 roku, (Dz.U.R.P. Nr 66, poz. 403) w sprawie obowiązku zawiadomienia o prowa dzeniu przemysłu i wykonywaniu niektórych zajęć zarobkowych, osoby, które w dniu 1 sierpnia wykonywały zajęcia zarobkowe, obo wiazane są złożyć zawiadomienie władzy samorządu zawodowego i uiścić należną opłatę. Dotyczy to wolnopraktykujących lekarzy, dentystów, adwokatów i tp.

ny jest miesiąc czerwiec 1947 r. Jeżeli w mś miesiącu tym zajęcie zarobkowe nie było wykonywane, podstawę obliczenia opłaty stanowi obrót (przychód brutto) za ostatni, poprzedzający czerwiec miesiąc, w którym zajęcie wykonywano.

Jeśli zajęcie zaczęto wykonywać po mies. czerwcu, Urzędy Skarbowe wyznaczają opłaty stosując analogię do obrotów innych osób wykonujących zajęcia danego rodzaju. Wyso kość opłat wynosi przy obrocie: do 10 tys. — 10 proc., ponad 10 tys. do 20 tys. — 12 proc., od 20 tys. do 50 tys. — 15 proc., od 50 tys. do 100 tys. — 22 proc., ponad 100 tys. — 30 proc.

Opłaty należy uiszczać do Urzędu Skarbowego właściwego do pobrania zaliczki za podatek obrotowy za miesiąc, będący podstawą do obliczenia opłaty. Wszystkie obowiązujące do zawiadomienia osoby, winny do dnia 31 grudnia br. przesłać do władzy odpowiedniego Samorządu Zawodowego (Izby Lekarskiej, Rady Adwokackiej i tp.) zawiadomienie wraz z zaświadczeniem Urzędu Skarbowego o dokonaniu wpłaty oraz odpis karty rejestracyjnej. Kto nie dopełnia obowiązku złożenia zawiadomienia, podlega w myśl art. 5 Dekretu z dnia 28.10.1947 r. karze aresztu do trzech miesięcy oraz grzywny do 500 tys. zł, albo jednej z tych kar.

Zjazd Związku Inwalidów R.P. w Łodzi

W tych dniach odbył się Zjazd Delegatów Okręgu Łódzkiego Zw. Inw. Woj. R.P. w Łodzi, w świetlicy Pow. Koła Zw. Inw. Woj. RP

Zjazd otworzył dotychczasowy przewodniczący Ob. Kaźmierczak Wincenty. W Zjeździe uczestniczyli przedstawiciele partii politycznych, Zw. Zawodowych i bratnich organizacji, następnie przedstawiciel Izby Skarbowej, Urzędu Akcyz i Monopoli, Urzędu Zatrudnienia i t. p.

Przewodniczył Prezes Zarządu Głównego, Płk. Kielczyński, który uczcił pamięć poległych i zmarłych inwalidów jednominutową ciszą. Następnie wysłano delegację z wieńcami na grób Nieznanego Żołnierza, na groby poległych bohaterów Armii Radzieckiej oraz na Kwatery grobów inwalidzkich na starym cmentarzu.

Następnie przedstawiciele partii politycznych, Zw. Zawodowych i bratnich organizacji, następnie przedstawiciel Izby Skarbowej, Urzędu Akcyz i Monopoli, Urzędu Zatrudnienia i t. p.

Nowy Zarząd ukonstytuował się w następującym składzie: przewodniczący — Kaźmierczak Wincenty, Łódź, vice przewodniczący — Marchwiński Józef, Płk., Łódź, vice przewodniczący — Niemiński Franciszek, Łódź, sekretarz — Roth Stanisław, Łódź, skarbnik — Gos Edward, Łódź, z-ca skarbnika — Setkowicz Teofil, Piotrków, z-ca sekretarza — Zieliński Franciszek, Kutno, czł. Zarządu Lalke Franciszek, Wieluń, czł. Zarządu — Kubiak Edward, Radomsko.

W części drugiej ustępujący Zarząd zdał sprawozdanie, nad którym wywiałła się dyskusja poczym ustępującemu Zarządowi udzieli on absolutorium. Następnie dokonano wyboru nowych Władz Zarządu, Komisji Rewizyjnej i Sądu Koleżeńskiego. Wystąpienie depesz holdowniczych do Ob. Prez. Bieruta, Marsz. Rolł Zymierskiego i Prem. Cyrankiewiczza oraz odczytaniem rezolucji, które przyjęto entuzjastycznie, Zjazd zakończył swe obrady.

WYGLASZANIE WYCIĘCZKÓW

W PZPB w Rudzie Pabianickiej we współzawodnictwie „osemek“ pierwsze miejsca zajęły: Irena Ziolkowska (169,5 proc.) i Maria Majer (158,7 proc.), a we współzawodnictwie „szóstek“: Stanisława Baranowska (155,5 proc.) i Janina Kłopotek (141,6 proc.). W przedzalnii (trzy strony) pierwsze miejsca uzyskały: Helena Kociotek (160 proc.) i Eugenia Dobrogowska (154 proc.).

W PZPB Nr 5 w przedzalnii (4 strony) pierwsze miejsca uzyskały: Kazimiera Kallnowska (181 proc.) i Eleonora Stolarz (179 proc.) a w tkalni („czwórki“): Józefa Kamińska (168 proc.), Józefa Fraczkowska (167,4 proc.), Bronisława Szkobel (165,9 proc.), Józefa Sobierajczyk (164,2 proc.) i Maria Chruscińska (164,1 proc.).

W PZPB Nr 1 w tkalni na „szóstkach“ czołowe miejsca zajęły: Maria Pyział (157,5 proc.) i Janina Jurek (150,1 proc.) Stefan Pietrzykowski osiągnął 153,4 proc. Na „czwórkach“ pierwsze miejsce zajęły Aniela Izabela (156 proc.), a drugie Stanisława Szupa (144,7 proc.).

W PZPB Nr 7 wyróżniły się w przedzalnii (3 strony) Maria Witula (161,4) Maria Woźniak (161,1 proc.), a w tkalni („czwórki“) Stanisława Piotrowska (160,9 proc.) i Kazimiera Gawryszczak (153,6 proc.).

We współzawodnictwie zespółowym wyprzedził Kibler (117,1 proc.) Engla (103,2 proc.), Stolarz Stefan (124,8 proc.) Stolarza Zygm. (123 proc.), a Skonka (132,7 proc.) Jabłońskiego (119,7 proc.). W przedzalnii cienkoprodnej wyróżniły się: Bronisława Switonik (184,5 proc.), Zofia Kollarek (181,8 proc.) i Maria Dubis (172,7 proc.).

W PZPB Nr 8 w przedzalnii (920 wrzecion) odznaczyły się: Aniela Janiak (186 proc.) i Anna Salacińska (180 proc.), a w tkalni: Zofia Wawrzynowska (170 proc.). Tkacz Łuczywek wykonał na sześciu krosnach 165 proc. ormy.

W PZPB-Nr 2 w przedzalnii wyróżniły się: Janina Mucha (4 strony — 149,3 proc.) i Leokadia Błońska (3 strony — 143,7 proc.). W tkalni („szóstki“) uzyskał Bronisław Ciula 126,1 proc., a Anna Makowska 122,1 proc. Na „czwórkach“ wyróżniły się: Helena Plachta (164,8 proc.) i Zofia Wietlińska (131,5 proc.).

W PZPB Nr 9 przodowały w przedzalnii (3 strony): Sabina Bielak (138 proc.) i Helena Olszewska (130 proc.), a w tkalni („szóstki“): Władysława Krzemień (149,1 proc.), Wanda Dzięcielska (134,2 proc.), Feliksa Pakulska (132,6 proc.).

W PZPB Nr 3 w tkalni („czwórki“) na czoło wysunęły się: Bronisława Matczak (173 proc.) i Maria Cygan (167 proc.). We współzawodnictwie zespółowym wyprzedził Człapiński (133,5 proc.) Tomczaka (121,4 proc.), a Zalasa (112,7 proc.) Tosika (112 proc.), Salowy Marian (111 proc.) wyprzedził Szelesta (107,1 proc.), a Buchner (111 proc.) Bociana (104,8 proc.).

W PZPB w Zgierzu w przedzalnii wśród przadek obsługujących cztery strony (888 wrzecion) wyróżniły się: Maria Podraźnińska (150 proc.) i Antonina Nowak (147,6 proc.). Ewa Ulewicz obsługiwała 666 wrzecion wykonała swe zadanie dziennie w 153,2 proc.).

W PZPB w Pabianicach pierwsze miejsca zdobyły w przedzalnii (630 wrzecion): Helęna Rajchert (144,8 proc.) i Stanisława Trzydel (140,4 proc.), a w tkalni („czwórki“): Kunegunda Cieślak (159,9 proc.) Józefa Gwiazda (148,5 proc.) Zofia Klimek (147,2 proc.). Edward Borowicz uzyskał na czterech krosnach (153,5 proc.).

W PZPB w Zgierzu w przedzalnii wśród przadek obsługujących cztery strony (888 wrzecion) wyróżniły się: Maria Podraźnińska (150 proc.) i Antonina Nowak (147,6 proc.). Ewa Ulewicz obsługiwała 666 wrzecion wykonała swe zadanie dziennie w 153,2 proc.).

W PZPB w Pabianicach pierwsze miejsca zdobyły w przedzalnii (630 wrzecion): Helęna Rajchert (144,8 proc.) i Stanisława Trzydel (140,4 proc.), a w tkalni („czwórki“): Kunegunda Cieślak (159,9 proc.) Józefa Gwiazda (148,5 proc.) Zofia Klimek (147,2 proc.). Edward Borowicz uzyskał na czterech krosnach (153,5 proc.).

Przemysł wełniany walczy o pierwszeństwo

We współzawodnictwie tkaczy pracujących na dwóch krosnach kortowych pierwsze miejsca w PZPW Nr 2 zajęli: Stefan Andrzejczyk — 160 proc., Stanisław Łukasiak — 159 proc., Franciszek Pilarski — 158 proc., Zdzisław Fraczkiewicz — 147 proc. i Waclaw Linczewski — 145 proc.

W PZPW Nr 3 na czoło wysunęli się: Władysław Józwiak — 145,8 proc., Hieronim Walczak — 143,7 proc. i Bolesław Sobala — 143 procent.

W PZPW Nr 35 wyróżnił się: Alfons Bieślada — 158 proc., Maria Bartczak — 157,5 proc. i Franciszek Rolke — 145,2 proc., a w PZPW Nr 36: Józef Boczkowski — 143 proc., Henryk Bomba — 141 proc., Krystyna Gozdowska — 136,2 proc. i Waclaw Ebel — 131,9 procent.

Przemysł włókienniczy zbiera złom żelazny

Kilka miesięcy temu Centralna Dyrekcja Przemysłu Włókienniczego wydała zarządzenie o zbiorze złomu. Inicjatywa ta nie pozostała bez skutku. Dyrekcja Przemysłu Bawełnianego oddała do dyspozycji Centrali Złomu 8.873 ton złomu żelaznego i 40 ton metali barwnych, a Dyrekcja Przemysłu Wełnianego 1.503 ton złomu żelaznego. Dyrekcja Przemysłu Włókien Łykowych zebrała 1.166 ton żelaza, Dyr. Przem. Włókien Sztucznych 172 tony, a Dyrekcja Przemysłu Dziewiarskiego 840 ton złomu żelaznego. Pozostałe Dyrekcje dostarczyły mniejszych ilości złomu. Łącznie zebrał przemysł włókienniczy ponad 13.000 ton złomu.



Za kradzież przędzy — 4 lata więzienia

Brygadier szarparni Państwowych Zakładów Przemysłu Jedwabniczo - Galanteryjnego zauważył na płocie, oddzielającym teren fabryki od sąsiedniej posesji, ślady przerzucania przędzy. Zauważeni funkcjonariusze Straży Przemysłowej znaleźli koło płołu 5 szpul przędzy i fartuch, używany przez robotników fabryki. Dalsze śledztwo wykazało, że kradzieży 14 kg przędzy dokonali Ryszard Kamiński i Marian Krawczyk 25 października br. Poczłkowo ukryli oni lup w piasku na sali, a następnie przetrzucili przez plot i ukryli u kuzynki Krawczyka — Anny Rybczyńskiej.

W dniu wczorajszym wyznaczył przed sądem wyrok sędzia Zawadzki, oskarżał prokurator Kabalski. Sprawa Anny Rybczyńskiej została wydziedziona do postępowania zwyczajnego.

Kamiński został skazany na 4 lata więzienia, a Krawczyk — na 3 i pół roku.

Ten sam skład Sądu rozpatrywał sprawę Walentego Kraski, który skradł z biura miejscowego oddziału Zw. Sp. R. P. „Spotem“ dwie maszyny do liczenia. Kradzież została sprostowana przez dozorcę nocnego i Kraska porzucił maszyny na korytarzu.

Sledztwo wykazało, że pracował on w „Spółce“ jako goniec i kiedy zwolniono go z pracy zabrał ze sobą klucz od biura, który ułatwił mu kradzież.

Sąd skazał Kraskę na 3 lata więzienia i zobawienie praw publicznych i honorowych.



GDZIE JEST WYRODNA MATKA?
11 bm przy ul. Piotrkowskiej 61 w kącie podwórza znaleziono leżące na ziemi zwłoki noworodka, 3 lub 4-miesięcznego. Docho-dzenie prowadzi 8 kom.

DWÓCH WSPÓLNIKÓW DO JEDNEJ KRADZIEŻY
Za kradzież garderoby i bielizny, będącej własnością Józefa Czat, ul. Szumna 5, zostali zatrzymani Edward Miller, Kurczaki 115 i Artur Majer, Ireny 34.

TRYBUNA ZWM MŁODYCH

Bojowe zadanie

W swoim przemówieniu na I-ym Zjeździe ZWM, kol. Kowalski, przewodniczący Zarządu Głównego ZWM, postawił przed wojewódzką organizacją ZWM bojowe zadanie: pomoc w budowie linii kolejowej Radom - Tomaszów Maz. Linia tę ta kpotrzebną w obecnej chwili, ma budować młodzież, — młodzież zarówno zrzeszona w organizacjach młodzieżowych, jak i niezorganizowana.

Dobrze się stało, że właśnie na Krajowym Zjeździe ZWM postawiono przed młodzieżą województwa łódzkiego takie zadanie. (Młodzież innych województw otrzymała podobne zadania). Kol. Kowalski przytaczał jako przykład młodzież innych państw: Jugosławii, Bułgarii i Czechosłowacji. Jugosłowianie mają swoją „Omladinska Prugu”; wybudowali już dwie linie kolejowe, młodzież czechosłowacka buduje Lidice — zniszczoną przez okupantów wieś, młodzież bułgarska wydatnie pracuje przy budowie dróg i kolei. Mówił o tym i tym szczytliwie nasi goście zagraniczni na I-ym Zjeździe. Mówił o wielkim entuzjzmie młodzieży, która w miesiącach wolnych od nauki, czy nawet w dniach wolnych od pracy z zapałem odbudowuje swoją ojczyznę. A przecież inne kraje, jak np. Czechosłowacja są o wiele mniej zniszczone od Polski; młodzież innych krajów nie jest bardziej patriotyczna od naszej młodzieży.

Nas, ZWM-owców, a wraz z nami całej młodzieży postępowej, do pracy nie trzeba nakłaniać i dlatego możemy śmiało powiedzieć, że linia kolejowa Radom — Tomaszów będzie przez młodzież województwa łódzkiego budowana.

Do sprawy tej powrócimy jeszcze w najbliższych numerach „Trybuny Młodych”.
L. Brajter.

I Krajowy Zjazd ZWM Będziemy dożyli do zjednoczenia młodzieży

Jest sobota 6-go grudnia. Do „Romy” ściągają liczne delegacje z całego kraju. Sala „Romy” pięknie i bogato udekorowana. Na ścianach widnieją tablice wzrostu organizacji, zdjęcia bohaterów pracy, działaczy młodzieżowych. Sala powoli zapełnia się. O godz. 10 nie ma już ani jednego wolnego miejsca. Dwupiętrowy balkon po brzegi wypełniony gośćmi. Na salę przybywają dostojnicy państwowi, entuzjastycznie witani. Przybyłego Towarzysza Wiesława sala wita „oleżnymi, długo niemilknięcymi okłaskami i okrzykami. Serdecznie witano delegację młodzieży zagranicznej.

Na trybunę wchodzi kol. Aleksander Kowalski. W słowach prostych i głębokich kol. Kowalski dokonuje otwarcia Zjazdu. Mówi o naszej walce z okupantem, o naszych ofiarach w tej walce i o zadaniach, jakie Zjazd ma do

spełnienia.
Przewodnictwo I-go dnia obrad obejmuje kol. Jerzy Morawski.

W prezydium zasiadają obok innych, bohaterowie pracy, nauki, ZWM-owcy z czasów okupacji oraz aktywni tereniowi.

Po odczytaniu depeszy od nieobecnego Prezydenta Bieruta, Zjazd wita Premiera Cyrankiewicza.

Na trybunę wchodzi Towarzysz Wiesław. Przemówienia Towarzysza Wiesława sala wysłuchuje w skupieniu. Tow. Wiesław mówi o więzach, jakie łączy Polską Partię Robotniczą z naszą organizacją i o zadaniach, jakie mamy do spełnienia na polu zjednoczenia młodzieży polskiej. Sala żegna schodzącego z trybuny TOWARZYSZA WIEŚŁAWA ZYWIŁOWO.

Z kolei głos zabiera Marszałek Rola-Zy-

mlerski. Mówi prosto i serdecznie. Zjazd witali również ministrowie towarzysze Ber- man, Skrzyszewski i Minc. Następnie powitani Zjazd przedstawiciele organizacji młodzieżowych z kraju i zagranicy.

Po popołudniu obrady wypełnił referat ideologiczny kol. Kowalskiego, po czym nastąpiła bogata część artystyczna.

Drugi dzień obrad rozpoczął referat sprawozdawczy, organizacyjny Sekretarza Generalnego Zarządu Głównego, kol. Majewskiego. W czasie referatu kol. Majewskiego przybył na salę przewodniczący Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, kol. Boysson wraz z delegacją. Wszyscy podnoszą się z miejsc. Rozlega się pieśń pokoju „Naprzód, młodzieży świata”.

Po referacie kol. Majewskiego następują powitania przybyłych gości zagranicznych. Mówi kol. Boysson — przewodniczący SFMD, po nim — przedstawiciele Bułgarii, Jugosławii itd.

Przed obiadem delegaci Zjazdu złożyli wieńce na grobach poległych żołnierzy radzieckich, ZWM-owców oraz na grobie Nieznanego Żołnierza.

Drugiego dnia po południu i 3-go dnia przed południem trwała dyskusja nad trzema referatami: ideologicznym, sprawozdawczym - organizacyjnym oraz statutowym. W dyskusji brało udział około 40 osób; poruszano zagadnienia organizacyjne, polityczne, ideologiczne itp. Najbardziej jednak podkreślano konieczność pracy w kierunku stworzenia jednej organizacji młodzieżowej w Polsce.

Po uchwaleniu statutu organizacji przystąpiono do wyborów nowego Zarządu Głównego. Wybory przeszły sprawnie, w atmosferze powagi.

Po południu witała jeszcze Zjazd delegacja młodzieży radzieckiej, przy niesłychanym entuzjzmie zebranych.

Zjazd zakończył sprawozdania komisji, których wynikiem było uchwalenie prawo ZWM-owskie. Wyjechalibyśmy mocniej. Wemy dokąd wiedzie nasza droga.
J. R.

Nasz meldunek na Zjeździe Z.W.M.

„Młodzież włókiennicza Łodzi, inicjator- ka współzawodnictwa pracy, melduje Pierwszemu Krajowemu Zjazdowi swoje osiągnięcia na tym polu. W ostatniej fazie młodzieżowego współzawodnictwa pracy, 64-ch ZWM-owców przeszło na 6 krosien, 211 pracuje na 4-ch.

Pierwszym tkaczem, który przeszedł na obsługę ośmiu krosien, jest 17-letni ZWM-owiec, kol. Józef Skiba. Człową

tkaczką na terenie Łodzi i Polski jest również nasza druga koleżanka, Halina Lipińska. Przy obsłudze 4-ch stron przedziałniczych na ogólną liczbę 54-ch przadek, pracuje 16 ZWM-ówek.

W obliczu Krajowego Zjazdu przyrzekamy wzmocnić nasze wysiłki w kierunku podwyższenia wydajności pracy, by tym samym przyspieszyć realizację planu trzy- letniego”.

Węzły światowej współpracy dla dobra pokoju i demokracji Delegacje młodzieży z zagranicy u łódzkich włóknarzy

W dniu 10 bm. bawiły w Łodzi delegacje młodzieży zagranicznej, które były na Zjeździe Krajowym ZWM w Warszawie, z przewodniczącym S.F.M.D., kol. Guy de Boysson na czele. Reprezentowane były następujące kraje: Związek Radziecki, Jugosławia, Bułgaria, Dania, Norwegia, Anglia i Austria. Obecni byli również przedstawiciele walczącej młodzieży hiszpańskiej i greckiej oraz Poloni francuskiej i belgijskiej, jak i Międzynarodowego Związku Studentów.

W godzinach przedpołudniowych owacyjnie witani goście zwiedzali PZPB Nr 1, gdzie poznali się z warunkami życia i pracy robotnika polskiego. Po południu delegaci podziwiali „Krakowiaków i Górali” w Teatrze Wojaka Polskiego.

Wieczorem nastąpiło spotkanie delegacji z wielowarsztatowcami Łodzi. Na spotkaniu byli obecni również prezydent m. Łodzi, tow. Stawiński, i przewodniczący Związków Zawodowych Włóknarzy, tow. Burski, którzy w przemówieniach swych podkreślili konieczność nieustępliwie walki o pokój. Z ramienia ZWM-u przemawiał przewodniczący Jabłoński. Z gości przemawiali również kol. Guy de Boysson, przewodniczący S.F.M.D., kol. Czerwiec — sekretarz komsomołu, kol. Francesco Gusman — przedstawiciel walczącej Hiszpanii, kol. Jania Politis — przedstawiciel walczącej Grecji, Jose Bacic — przedstawiciel Jugosławii, Władimir Tanow — przedstawiciel Bułgarii, Ron Levon — przedstawiciel Anglii, Nonretrandes Bjarne — przedstawiciel Między narodowego Związku Studentów oraz Fritz

Wissenbach — przedstawiciel Austrii. Wszyscy mówcy podkreślali zgodnie konieczność wspólnej, nieustępliwie walki całej demokratycznej młodzieży świata o pokój i demokrację przeciw imperialistycznym zakusom Anglii i Ameryki.

Goście rozprawiali żywo z młodymi przewodnikami pracy, wypytujac o ich pracę, warunki socjalne polskiej młodzieży i polskiej klasy robotniczej.

Wieczorem goście opuścili Łódź, udając się do Krakowa.

Migawki pozjazdowe

„Dominującą cechą Zjazdu był entuzjzm, prawdziwie młodzieńczy, szczery i niezakłamanym. Nie często spotyka się chyba zjazdy, podczas których mówcy (było tak z delegatami Chin czy Grecji) zostają na mównicę dosłownie wniesieni i w taki sam sposób znie- sieni z nich.

Przemówienia delegatów młodzieży zagranicznej cieszyły się olbrzymim powodzeniem. Okłaskom i okrzykom nie było końca. Jeszcze jeden dowód, że najważniejsza jest wspólna, słusna idea walki o pokój i demokrację.

Na Zjeździe wielu ZWM-owców spotkało swych dawno niewidzianych kolegów, z którymi zawarto przyjaźń czy to w zlocie, czy

też w szkołach organizacyjnych, czy na jakichś kursach. Wylewom radości nie było końca. Celowali w tym szczególnie szkolniacy — absolwenci „OGA” czy „OSA”, którzy na ulicy przed Teatrem Polskim śpiewali piosenki lub też improwizowali tańce z „OGI”.

W kulturalach „Romy” obok portretów wisił szereg wykresów i tablic, mówiących o osiągnięciach naszej organizacji. Specjalnie zwracali uwagę dwie. Jedna z nazwiskami ZWM-owców, poległych w walce z okupantem i zamordowanych przez rodzimą reakcję, druga z nazwiskami ZWM-owców przewodników pracy. — Oto nasi bohaterowie walki i pracy.

Młodzież PZPB Nr. 9 przy pracy

Inicjatywa akcji wielowarsztatowców

Młodzież na terenie PZPB Nr 9 może się w swej pracy poszczycić dobrymi wynikami. Właśnie z inicjatywy młodzieży w zakładach pracuje 20 tkaczek i tkaczy na 6-ciu warsztatach. Kol. Kurczewska, która była pierwszą w przejściu na „szóstki”, tak powiedziała w rozmowie ze mną:

— Pytacie się, dlaczego zaczęłam pracować na szóstkach? Przecież to jest zrozumiałe. Zniszczony kraj potrzebuje dużo materiałów i my, robotnicy, musimy je wyprodukować. Zresztą, jest to moim obowiązkiem, ponieważ należę do ZWM-u.

A tow. Pietrzak, niezwykle popularny na terenie zakładów opiekun młodzieży z ramienia dyrekcji, opowiada mi, jak stare tkaczki ustosunkowały się do ruchu wielowarsztatowego:

— Z początku z niedowierzaniem patrzyły, jak „smarkule” biorą się do pracy. Następnie, gdy się okazało, że w pracy nasze koleżanki wcale znów nie są takie „smarkate”, zaczęły i starsze zgłaszać się do pracy na szóstkach. Dzisiaj nie możemy nadążyć ustawić nowych. Zapytuję przewodniczącego koła ZWM, jak powstało współzawodnictwo pracy między ZWM, a OM TUR? Okazuje się, że koła OM

TUR-u rzuciło ZWM-owcom wyzwanie no i... ZWM-owcy oczywiście przyjęli je. Pracę podzielono na dwutygodniowe etapy i tak się „złożyło”, że ZWM-owcy dotychczas we wszystkich etapach wyprzedzili OM TUR-owców.

— A sądziliśmy, — mówi kol. Miśkiewicz — że OM TUR-owcy zwyciężą. — Znow przewodniczący koła OM TUR-u, kol. Jerzy Myśliwiec stwierdza, że ZWM-owcy zwyciężali dotychczas, bo lepiej pracowali. W następnych etapach my, OM TUR-owcy, postaramy się dorównać ZWM-owcom, a nawet ich wyprzedzić”. Na moje pytanie, jak się układa współpraca między OM TUR a ZWM, kol. Myśliwiec oświadcza, że „owszem, zupełnie dobrze”. Tak samo zresztą mówi kol. Miśkiewicz, przewodniczący koła ZWM.

Wyniki, jakie osiągają młodzi robotnicy, są rzeczywiście bardzo dobre. Kol. Kurczewska (ZWM), która zainicjowała pracę na „szóstkach”, wyrabia 158 procent, kol. Ciesliński (ZWM) — 160 procent, kol. Wojda (OM TUR) 136 procent. Przeciętny wynik w wykonaniu produkcji za ostatnie 2 tygodnie wynosił dla ZWM-owców 115 procent, dla OM TUR-owców — 102 procent.

Oprócz tych niewątpliwie dodatnich stron

są i inne — ujemne. Do nich należy przetrzymywanie uczniów stolarskich, ślusarskich itd. na praktyce. Wynikają z tego niepotrzebne dla nikogo nieporozumienia. Jak nas jednak informuje tow. Pietrzak — kierownik personalny, sprawy te będą już w najbliższym czasie załatwione.

Jeżeli chodzi o pracę organizacyjną, to trzeba stwierdzić, że koło ZWM-u pod przewodnictwem kol. Ankađiusza Miśkiewicza, zaczęła się „ruszać”. Zorganizowano już sekcję dramatyczną (kol. Miśkiewicz powiedział mi, że sekcja coś wystawi na Święta — co, to zobaczymy), bibliotekę i balet. Podniosła się również dyscyplina organizacyjna.

Trzeba przyznać bezstronnie, że wyniki, które osiąga koło ZWM-u w PZPB Nr 5, są poważne i należy się uznanie aktywistom młodzieżowym.

Na terenie fabryki jest 150 młodzieży zorganizowanej na ogólną liczbę 2500 pracowników. Z tego 70-ciu należy do ZWM, a 80-ciu do OM TUR.

Mamy nadzieję, że ZWM-owcy PZPB Nr 5 w walce o produkcję niewątpliwie znajdą się na czołowym miejscu.

Leszek Błaszczak.



W sobotę, dnia 13,12 br. o godzinie 20-jej w lokalu AZWM „Zycie” odbędzie się zebranie Sekcji Pracy Zewnętrznej — Wydział Kół Szkolnych.
Obecność obowiązkowa.

UWAGA AKTYWIŚCI SZKOLNI

Dn. 14 bm. o godz. 9 rano w lokalu Dzielnicy Górnej-Lewej ZWM Piotrkowska 262 odbędzie się zebranie kursu aktywny z referatem: Rzady Magnaterii w Polsce. Obecność członków kursu obowiązkowa.

INFORMATORY PRZEMYSŁU, HANDLU I RZEMIOSŁA MIASTA ŁODZI I WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO

MANUFATURA I GALANERIA

HURTOWO DETALICZNA Sprzedaż Manufaktury i Galanterii W. Donajko, Łódź, ul. Więckowskiego 8. 1-15

HANDL. PRZEMYSŁ. SPOŁKA WŁÓKIENNICZA „TKANINA” spółka z ogr. odp. Łódź, Piotrkowska 48, tel. 145-94. 1-15

SPRZEDAŻ MANUFAKTURY, GALANTERII I KONFEKCYJ, M. Minkowski i S-ka, Łódź, Piotrkowska 46. 1-15

GALANERIA I KONFEKCYJA „POWISLANKA” wykonuje z własnych i powierzonych materiałów. T. Mazur, Łódź, ul. Narutowicza Nr 40 telefon 260-58. 1-7

ŁÓDZKA SPOŁKA WŁÓKIENNICZA Sp. z o.o. Łódź, ul. Piotrkowska Nr 67, tel. 108-82. 1-15

HURTOWNIA POŃCZOSZNICZO-GALANTERYJNA, J. Century i S-ka Łódź, ul. Piotrkowska 46, tel. 176-08 1-31

HURT-DETAL Wyrób i Sprzedaż Konfekcji damskiej, męskiej i dziecięcej „UBIOR” L. Zawadzki i S-ka, Łódź, ul. Piotrkowska 5 wejście z bramy. 1-31

Hurtownia Włókiennicza **JOZEF MACIASZEK** i S-ka Łódź, Piotrkowska Nr 91 tel. 200-60. 1-15

HURTOWNIA WŁÓKIENNICZA „MODNE TKANINY”, Łódź, Piotrkowska 91 1-31

SPOŁKA DLA HANDLU Tow. Włókienniczymi i Galanterią M. Plewik i S-ka Łódź, Więckowskiego Nr 1. 1-15

PALTA Damskie i Męskie w dużym wyborze, Konfekcja, Galanteria i Manufaktura „ANNA”, Łódź, Piotrkowska 126. 1-31

SPRZEDAŻ KONFEKCYJ I GALANTERII damskiej, męskiej i dziecięcej KRZESZEWSKI-LATUSZKIEWICZ i S-ka, Łódź, Piotrkowska 144

WYTWÓRNIĄ KONFEKCYJ Sprzedaż Manufaktury H. ZDIEBŁOWSKI i S-ka, Łódź, ul. Próchnika 16a, tel. 102-70 1-15

HURTOWNIA WYROBÓW WŁÓKIENNICZYCH, Kubiak i S-ka, Łódź, Więckowskiego 10, tel. 204-68. 1-31

HURTOWNIA WŁÓKIENNICZO-GALANTERYJNA „M I N E R W A”, Łódź, ul. Więckowskiego 7, tel. 184-29. 1-31

HURTOWNIA MANUFAKTURY I GALANTERII Stanisław Sawicki i S-ka, Łódź, ul. Gdańska 31a. 1-15

HURTOWNIA GALANTERYJNO-TEKSTYLANA, E. Hybsz, J. Janicki i S-ka, Łódź, Piotrkowska 9, tel. 129-29. 1-15

BAZAR AMERYKAŃSKI Hurtowa sprzedaż materiałów włókienniczych—galant. Konfekcji, męskiej, damskiej i chłopięcej, Łódź, Plac Wolności 10, tel. 159-17. Członkowie Zw. Zaw. 10% zniżki. 1-31

HURTOWA I DETALICZNA sprzedaż manufaktury, L. POMARAŃSKA CZ. ŁUKASIAK Łódź, Plac Wolności 11, tel. 108-94. 1-31

DOM MODY Józef Kobusiewicz, poleca: ubiory Męskie, Chłopięce i Damskie, palta, Łódź, Piotrkowska 157, tel. 256-82. 1-31

A. SZYDLŃSKI i S-ka Hurtowa Sprzedaż Manufaktury i Galanterii, Łódź, Piotrkowska 89, tel. 159-63. 1-15

ZYLETKI, smoczki, gruszki gumowe, drobna galanteria Z. JUNGOWSKI, Nowomiejska 3. Ceny hurtowe. 2-16

DUŻY WYRÓB konfekcji Damskiej, Męskiej i Dziecięcej dla Zw. Zaw. Zniżka EUGENIUSZ FIGIEL i S-ka, Piotrkowska 38, tel. 260-40.

SPRZEDAŻ Konfekcji Dziecięcej i Bielizny Damskiej „KACIK DZIECKA”, W. Lesniewski Łódź, ul. Nawrot 2 10-24

WYKWINTNA BIELIZNA Męską, uszyjesz sobie tylko w I-mie Łódzka Wytwórnia Bielizny CZ. BOGUCKI i S-ka, Łódź, Piotrkowska 6. Zakład przyjmuje tylko z powierzonych materiałów. Specjalność koszule sportowe. 1-31

WYROBY ZAKOPIAŃSKIE

SPRZEDAŻ MATERIAŁÓW ŁOKCIOWYCH Galanterii i WYROBÓW Zakopiańskich. Hurt-Detal TADEUSZ SITEK i S-ka, Łódź, Piotrkowska 117. 1-31

M E B L E

MEBLE komplety i sztuki pojedyncze, wyrób własny. Zakład Stolarski ANTECKI JAN, jr. Łódź, Gdańska 42. 1-15

WYTWÓRNIĄ I SPRZEDAŻ MEBLI Józef Janacek, Łódź, Gdańska 38 wejście z ul. Więckowskiego. 1-31

HURT — DETAL, Artykuły gospodarstwa domowego. Galanteria metalowa. Wózki dziecięce. Łożka metalowe. Wagl. JAN BOROWSKI i S-ka, Łódź, Piotrkowska 16, tel. 191-92 5-20

ZAKŁAD STOLARSKI Stanisław Maciaszek, Łódź, Śródmiejska 32. 1-15

MEBLE Tanio oddają Zakłady Stolarskie Spółdzielni „BUDOWA”, Łódź, Piotrkowska 154 w podwórzu, tel. 202-84, 209-76. Wykonuje również wszelkie roboty budowlane. 1-31

MEBLE, jadalnie, sypialnie, gabinety, urządzenia biur i sklepów poleca Mechaniczna Stolarnia WŁADYSŁAW JANKOWSKI, Łódź, Łomżyńska 20/22. Sklep i Biuro, Piotrkowska 161, tel. 133-80. 1-31

ZAKŁAD STOLARSKO - MEBLOWY K. Lipiński, Łódź, Jaracza 18, poleca najtaniej wszelkie wyroby. 1-15

ZAKŁAD WYROBÓW KOŠZYKARSKICH. Stanisław Nowak, Łódź, ul. Nawrot 4 poleca meble i galanterię koszykową. Specjalność: Kosze dla fabryk. 1-15

WYROBY Koszykarsko-Drzewne E. BEREŻKA, Łódź, ul. Zachodnia 29. Poleca: Zabawki dziecięce, Foteliki-ławnice, galanterię koszykową.

WYROBY PAPIERNICZE

J. WISNIEWSKI i S-ka, Łódź, Piotrkowska 44. Sprzedaż pap. art. Introi. i żykowych. 1-15

BIBULKI PAPIEROSOWA „POBKOWA” z bocianem poleca Wytwórnia B. Bułek, Łódź, Piotrkowska 49. 1-31

SKŁAD MATERIAŁÓW PISMENNYCH Józefa Nowak, Łódź, Główna 9. Sprzedaż ozdób choinkowych. 1-15

WYTWÓRNIĄ PUDEŁEK TEKTURNYCH Łódź, Piotrkowska 135 w podwórzu, tel. 116-98.

WYROBY JUBILERSKIE

ZEGARKI, srebrne pudernice, papierońnice, złote obrączki poleca najtaniej Z a k i a d Zegarmistrzowski „GWARANCJA” Zawadzka 17. Także naprawa. 6-21

GALANERIA SKÓRZANA

GALANERIA PODROŻNICZA, Stanisław Tepl. Łódź, Piotrkowska 35, tel. 183-31. 1-31

TOREBKI DAMSKIE i WALKI ZYGMUNT KARON, Łódź, Piotrkowska 115, tel. 173-50

LALKI — OZDOBY CHOINKOWE

PACIORKI I PRACOWNIA KWIAATOW SZTU CZNYCH „ALEKSANDRA WOELFLE”, w. Aleksandra Zięglerowa Łódź, Piotrkowska 118 i piętro. 1-15

OGŁOSZENIE

Zakład Oczyszczania Miasta w Łodzi ogłasza publiczny przetarg (licytację) na sprzedaż 3 koni roboczych.

Cena wywoławcza z 120.000.

Przetarg (licytacja) odbędzie się w pierwszym terminie, w dniu 18 grudnia 1947 roku o godzinie 9 w drugim dniu 20 grudnia 1947 roku w Łodzi przy ul. Armii Czerwonej 32 (Tabor Konny). Także w godzinach urzędowych obejrzeć można wystawione na sprzedaż konie.

Wadium kaucyjne w wysokości 1 proc. ceny wywoławczej przyjmować będzie urzędnik na miejscu w dniu sprzedaży od godziny 8 do 9.

Odczytanie warunków przetargu nastąpi na miejscu przed rozpoczęciem przetargu (licytacji).

Łódź, dnia 9 grudnia 1947 roku

ZAKŁAD OCZYSZCZANIA MIASTA W ŁODZI

LICHTARZYKI CHOINKOWE, końcówki do świecidełek, T. UMIEŃCKI i S-ka, Łódź, Próchnika 16. 1-31

KLINIKA LALEK, S. POWIERSKA Łódź, Sienkiewicza 50. 1-15

M U Z Y K A

SKŁAD INSTRUMENTÓW Muzycznych „MELODIOFON” L. Stepiński, Łódź, Piotrkowska 155 1-15

ART. SPOŻYWCZE I CUKIERNICZE

F. BLACHOWIAK i S-ka Sp. z o.o. Łódź, Piotrkowska 11 tel. 117-32. Hurtowa sprzedaż art. kolonialnych i spożywczych.

FABRYKA CUKRÓW i Czekolady „DELICJA” Łódź, Zeromskiego 31 tel. 185-27, Radom Zakończającym udzielamy rabatu przy wcześniejszym zamawianiu. 1-31

WYTWÓRNIĄ WAFELI ALEKSANDER MACIASZCZYK, Łódź ul. Piotrkowska 92, tel. 173-62 poleca oplatki choinkowe kolorowe i wafle różnych formatów. 1-31

K O S M E T Y K A

ARTYKUŁY PRYZJERSKIE i Perfumeryjno-Kosmetyczne JOZEF POPEŁAWSKI, Łódź, ul. Sienkiewicza 63 tel. 152.02. 1-15

LABORATORIUM CHEMICZNO-KOSMETYCZNE „CORDEL” właściciel Piotr Andrzejewski, Łódź, ulica Nowomiejska Nr. 3 tel. 204-81 poleca: Kremy pastę do zębów, pudry, pomadki do warg, róże, perfumy, wody kwiatowe itp. artykuły własnej produkcji. Uwaga: Pierwszą transakcję zawieram za okazaniem potwierdzenia zgłoszenia o koncesję. 1-31

TAPICERSTWO

SPOŁDZIELNIA PRAC TAPICERSKICH „WYGODA”, Łódź, Zawadzka 18. 1-15

KUŚNIERSTWO

PRACOWNIA KUŚNIERSKA wykonuje wszelkie roboty w zakresie kuśnierstwa, Łódź, Jaracza 12. 1-31

RADIO I ELEKTROTECHNIKA

FACHOWA NAPRAWA Radioodbiorników Sprzedaż lamp radiowych I. Fisztel, Łódź, Śródmiejska 4 tel. 256-65. 1-31

K. BORKOWSKI i T. SCHMIDT, Sprzedaż żyrandoli, lamp i innych artykułów elektro-technicznych. Łódź, Piotrkowska 125 tel. 214-56

PRECISIOUS-RADIO Łódź, Sienkiewicza 2. Remont radioodbiorników i budowa nowych na zamówienie. Wzmocniaczki Szybko — tanio — fachowo. 1-31

ARTYKUŁY TECHNICZNE

E. RENGEL i S. PAWŁOWSKI Skład Artykułów Technicznych, Łódź, Piotrkowska 150 tel. 100-84. 1-31

HURTOWA I DETALICZNA Sprzedaż artykułów wodociagowych, piecowych i naczyń „ZELART”, Łódź, Narutowicza 22 tel. 135-82

STANISŁAW MAKOWSKI i S-ka, Sprzedaż wyrobów żelaznych, narzędzi i art. gospodarstwa domowego. Łódź, Piotrkowska 109, tel. 208-63. Przedstawicielstwo wag firmy Hess w Lublinie. 1-31

SPRZEDAŻ ARTYKUŁÓW ŻELAZNYCH WŁ. SIEMPIŃSKI, Łódź, ul. M. Nowotki 5 (dawniej Pomorska), telefon 141-58. 10-24

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

DR KOWALSKI MIECZYSLAW specjalista weneryczne — skórné Al. 1-go Maja 3, 8—10, 4-7. 11182

Kupno—Sprzedaż

NAJKORZYŚCIEJ kupisz, sprzedasz, zamienisz obrączkę, zegarek, pierścionek w sklepie 11-go Listopada 3. 11987

Zagubione dokumenty

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU — Brzeziny na nazwisko Janczak Jan. Rogów. **UNIWAŻNIA** się skradzione 2 leg. tramwajowe i służbową Nr 61 na nazwisko Rajszewicz Piotr. 3260

Zaofiarowanie pracy

STOLARZ poszukujący na kilka dni Piotrkowska 49 lokal 15.

ZJEDNOCZENIE Przemysłu Precyzyjnego i Optycznego w Łodzi, ul. Wigury 21 poszukuje inżynierów, techników i głównego księgowego na stanowisko szefa Wydziału Finansowego. Warunki do omówienia. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny. 12093

Lokała

POKOJU umeblowanego w śródmieściu, poszukuje starszy pan na stanowisku. Warunki do umowy. Łaskawie zgłoszenia tel. 118-65 w godz. 10—13.

Państwowe Teatry
WOJSKA POLSKIEGO W ŁODZI
TEATR POWSZECHNY
ul. 11 Listopada 21
Codziennie o godz. 19,15

DAMY I HUZARY
tryskająca humorem komedia A. Fredry
Graża B. Bronowska, H. Puchniewska, H. Samborska, M. Seroczyńska, S. Domańska, M. Kozierska, K. Salaburska F. Żukowski, W. Kaczmarski, J. Piłarski, J. Warmiński, J. Kloński, L. Ordon. Reżyseria Zofii Modrzewskiej. Dekoracje i kostiumy Jana Rybkowskiego. 12086

Państwowe Teatry
WOJSKA POLSKIEGO W ŁODZI
TEATR WOJSKA POLSKIEGO
Jaracza 27
Dzisiaj dnia 13 grudnia o godz. 19
Armand Salacrou
„NOCE GNIEWU”
Sceny z działalności francuskiego ruchu „Oporu”.
Udział biorą: B. Ludwiżanka, Z. Zyczkowska, T. Woźniak, K. Wilamowski, A. Łapicki, A. Possart, Z. Salaburski, J. Wasilewski. Reżyseria Wyszomirskiego. Dekoracje Otto Axa ra. 12085

TEATRY
PAŃSTW. TEATR WOJSKA POLSKIEGO
Dzisiaj o godz. 19 nowość awangardowej literatury i awangardowych scen francuskich, Armanda Salacrou „Noce gniewu”.
TEATR POWSZECHNY
Dzisiaj o godz. 19,15 „Damy i Huzary”.
Teatr Kameralny Domu Żołnierza
ul. Daszyńskiego 34.
OSTATNIE 2 DNI komedia Jean Giraudoux „Amfitrion 38” w najbliższych dniach premiera niezwykłe interesującej sztuki J. B. Priestley’a p.tyt. „Inspektor przyszedł”.
Teatr „SYRENA” o g. 19,30 „Wgląd w Rząd”.
Teatr „OSA” o g. 19,30 „Pierwsza Żądla”.
Teatr Kukielek RTPD Nawrot 27.
Codziennie oprócz poniedziałków widowisko zamknięte dla dzieci szkół powszechnych.
W każdą niedzielę i święta o godz. 12-ej widowisko „Dziwny Doktor” część I wg powieści Loftinga.

K I N A

ADRIA (Marszałka Sialina) — „Curie-Skłodowska”. Początek seansów: w dni powszednie 15,30, 18, 20,30, w niedzielę 13.

BAJKA (Franciszkańska 31) — „Kopciuszek”. Początek seansów: w dni powszednie 17, 19, 21, w niedzielę od 15-tej.

BAŁTYK (Narutowicza 20) — „Znak Zorro”. Początek seansów w dni powszednie 15,30, 17,30, 19,30, 21,30, w niedzielę i święta 13,30.

GDYNIA (Daszyńskiego 2) — „Curie-Skłodowska”. Początek seansów: w dni powszednie 16, 18,30, 21, w niedzielę 13,30.

HEL (Legionów 2-4) — „Ulica złoczyńców”. Początek seansów: w dni powszednie 17, 19, 21, w niedzielę i święta od 15-tej.

MUZA (Ruda Pabianicka) — „Bylskawica”. Początek seansów: w dni powszednie 18, 20, w niedzielę i święta 16, 18, 20.

OŚWIATOWE (Piotrkowska 243) — „Samotny żagiel” i dodatki oświatowe.

POLONIA (Piotrkowska 67) — „Ludzie bez skrzydeł”. Początek seansów: 17, 19, 21, w niedzielę od 15-tej.

PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 74-76) — „Baryleczka”. Początek seansów: 17, 19, 21, w niedzielę od 15-tej.

REKORD (Rzgowska 2) — „Zapomniana melodia”. Początek seansów: w dni powszednie 16,30, 18,30, 20,30, w niedzielę od 14,30.

ROBOTNIK (Kilińskiego 178) — „Zenobia”. Początek seansów: w dni powszednie 17, 19, 21, w niedzielę i święta od 15-tej.

ROMA (Rzgowska 64) — „Mściwy Jastrząb”. Początek seansów: 16, 18,30, 21, w niedzielę od 13,30.

STYLOWY (Kilińskiego 123) — „Moja Siostra Eileen”. Początek seansów: 17, 19, 21, w niedzielę od 15-tej.

ŚWIT (Bałucki Rynek 5) — „Konflikt”. Początek seansów: w dni powszednie 17, 19, 21, w niedzielę od 15-tej.

TECZA (Piotrkowska 108) — „Moja siostra Eileen”. Początek seansów: 17,30, 19,30, 21,30 w niedzielę od 15,30.

TATRY (Sienkiewicza 40) — „Carrie Klamie”. Początek seansów: 17, 19, 21, w niedzielę 15

WISŁA (Daszyńskiego 1) — „Trzech panów Ludwików”. Początek seansów: 17, 19, 21, w niedzielę od 15-tej.

WŁOKNIARZ (Zawadzka 16) — „Znak Zorro”. Początek seansów w dni powszednie 15, 17, 19, 21, w niedzielę i święta 13.

WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego) — „Czarodziejski kwiat”. Początek seansów: 16,30, 18,30, 20,30, w niedzielę od 14,30.

ZACHĘTA (Zgierska 28) — „On czy ona”. Początek seansów: 16, 18,30, 21.

CENY OGŁOSZEŃ: W tekście (4 szpalty) od 1—70 mm z 120, od 71—120 mm z 150, od 121—200 mm z 185, od 201—300 mm z 230, powyżej 300 mm z 310; Za tekstem: (8 szpalt) od 1—70 mm z 45, od 71—120 mm z 55, od 121—200 mm z 70, od 201—300 mm z 90, powyżej 300 mm z 120; Nekrologi: do 70 mm z 30, od 71—120 mm z 40, od 121—200 mm z 85, od 201—300 mm z 110, powyżej 300 mm z 150; Drobne za wyraz z 30, poszukiwanie pracy za wyraz z 15; W niedzielę i święta o 30 proc. drożej. Zastrzeżone miejsce o 50 proc. drożej. Bilanse, tabelaryczne, kombinowane o 100 proc. drożej. Rabatów w żadnej formie nie udziela się. Nie przyjmuje się odpowiedzialności za terminowy druk ogłoszeń.

Wydawca: Woj. Komitet PPR w Łodzi. Komitet Redakcyjny. Red. i Adm. Łódź, Piotrkowska 86. Telefon: Redaktor Naczelny 216-14. Sekretariat 254-21. Redakcja nocna 172-31

Dział ogłoszeń: Piotrkowska 55, tel. 111-50. Konto PKO VII—1505. Zakł. Graf. RSW „Prasa”. Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za terminowy druk ogłoszeń.



ZEBRANIA KÓŁ

W dniu dzisiejszym odbędą się zebrania kół w następujących fabrykach i instytucjach:

WIDZEW

O godz. 15-ej Garaż i Parowozownia PZPB Nr 5. O godz. 17-ej terenowe koło Stoki i Sikawa, terenowe koło Nr 3.

GÓRNA

O godz. 14-ej PZPB Dek. O godz. 13-ej PZL Stolarnia. O godz. 18-ej terenowe koło Chojny.

GÓRNA PRAWA

O godz. 17,30 PZPB Nr 4 koło 1. O godz. 12,30 oddział Chojny oraz odlewnia Fabryki Im. Strzelczyka.

GÓRNA LEWA

O godz. 12-ej Kwas Węglowy.

LEWA ŚRÓDMIEJSKA

O godz. 13-ej f. „Margulis i Wolman“, koło Sądowników, Samopomoc Chłopska. O godz. 16,30 f. „Paged“. O godz. 14-ej CT Składnica Przędzy Nr 1. O godz. 16-ej KEŁ — koło 15.

ŚRÓDMIEŚCIE

O godz. 13,15 „Elektrosan“. O godz. 13-ej koło muzyków. O godz. 14,30 Centrala Węglowa. O godz. 18-ej Straż Przem. przy Zjedn. Pończ. O godz. 14-ej CT Składnica Dziew. Pończ. Nr 4.

STAROMIEJSKA

O godz. 13-ej f. „Arkadia“. O godz. 15-ej f. „Lido“ — koło 3, 4, i 5. O godz. 18-ej f. „Seide“. O godz. 14-ej Fabryka Filców. O godz. 16-ej odprawa prelegentów PZPB Nr 2.

BALUTY

O godz. 18-ej „Zabieniec“.

AKTYWIŚCI PPS I PPR — ROBOTNIKOM FRANCJI

Zgromadzeni na międzypartyjnej naradzie w dniu 7.12 br. w kinie „Bałtyk“ aktywiści PPR i PPS z terenu Łodzi i Województwa, zebrali 19.800 zł na pomoc walczącym robotnikom Francji.

DZIEŃ ŁODZI

UROCZYSTE OTWARCIE KURSU BEZPIECZEŃSTWA I HIGIENY PRACY

W dniu 10 bm. o godzinie 12-ej po południu w świetlicy Centrali Tekstylniej w Łodzi ul. Piotrkowska 76, staraniem Wydziału B.H. Pr. Zw. Zaw. Włókniarzy, Komisji B.H. Pr. i Referatu B.H.Pr. przy CZPW i Inspektoratu Pracy nastąpiło otwarcie 10-cio dniowego kursu dla referentów B.H.Pr. i wytypowanych członków Rad Zakładowych.

Po zakończeniu części oficjalnej mgr Wacław Krajewski, Inspektor Pracy wygłosił inna ugaracyjny wykład p.t. „Rys historyczny bezpieczeństwa pracy w Polsce i Europie, oraz znaczenie społeczne, gospodarcze i państwowe bezpieczeństwa i higieny pracy“

KIERMASZ

W niedzielę dnia 14 bm. o godzinie 11-ej w lokalu Szkoły Powszechnej Specjalnej Nr 97 dla Głuchoniemych, ul. Sienkiewicza 45 odbędzie się uroczyste otwarcie Kiermaszu — Wystawy prac dzieci głuchoniemych, obejmującej robótki kobiece, wyroby drzewne oraz dział ozdób choinkowych.

ODCZYT

Zarząd Ligi Kobiet w Łodzi podaje do wiadomości, iż w dniu 13 bm. o godz. 18-ej w lokalu własnym przy ul. Andrzeja-Struga 1, odbędzie się odczyt na temat: „Gruźlica wróg ludzkości“, wygłoszony przez ob. Dr. Margulisową.

CENTRALA KRAJOWYCH SUROWCÓW WŁÓKIENNICZYCH
Łódź, ul. Kilińskiego 26
przyjmie natychmiast:
KIEROWNIKA do Wydziału Planowania,
oraz
RUTYNOWANE SEKRETARKI ze znajomością maszynopisania.
Zgłoszenia osobiste do Wydziału Personalnego. 12063

W niedzielę, dnia 14 grudnia 1947 r. o godzinie 12-ej w sali „Domu Żołnierza“ przy ul. Daszyńskiego Nr 34, odbędzie się
POWSZECHNA AKADEMIA
z okazji rozpoczęcia „Dni Przeciwgruźliczych“.
W programie akademii, po części oficjalnej, wystąpi orkiestra, chór oraz wygłoszą recytacje artysty scen.
Wstęp na akademię dla wszystkich bezpłatny.

Ze sportu

Kraje północne poważnie zagrażają U.S.A. a lekkoatletki ZSRR nie miałyby sobie równych na Olimpiadzie



Przed Olimpiadą londyńską można zdać sobie sprawę że w rozgrywkach lekkoatletycznych najważniejszą rolę odegrają kraje północne i USA. Naturalnie odnosi się to do lekkiej atletyki męskiej. Kobięcia lekkoatletyka — w razie ew. startu ZSRR — będzie całkowicie opanowana przez lekkoatletki radzieckie. Dla orientacji w tej przyszłej walce z Ameryką podajemy najlepsze wyniki krajów północnych.

Przedstawiają się one następująco: 100 m: Lennart Strandberg (Szwecja) — 10,3 sek., 200 m: Lennart Strandberg (Szwecja) — 21,4 sek., 400 m: Sven Ljunggren (Szwecja) — 47,5 sek., 800 m: Holst Sorensen (Dania) — 1:48,9. 1.500 m: Gunder Haegg (Szwecja) — 3:43; 3.000 m: Gunder Haegg — 13:58,2; 10.000 m: Viljo Heino (Finlandia) — 29:35,4; 3.000 m z przeszkodami: Erik Elmsaether (Szwecja) — 8:59,6; 110 m przez płotki: Haekoan Lidman (Szwecja) — 14 sek., 400 m p. pł.: Bertil Storskubb (Finlandia) — 52,2 sek.; skok w dal: Nils Uhlin Hansen (Norw.) 7,54 m; skok wwyż: Kalevi Kotkas (Finlandia) — 2,04 m; skok o tyczce: Erling Kaas (Norwegia) — 4,27m; trójskok Kaare Strom (Norwegia) — 15,49 m; pchnięcie kulą: Sulo Baerlung (Finlandia) — 16,23 m; rzut dyskiem: Harald Andersson (Szwecja) — 53,02 m; rzut młotem: Slegge Veririla (Finlandia) — 58,67 m; rzut oszczepem: Spyd Nikkanen (Finlandia) — 78,70 m; sztafeta 4 razy 100 metrów: Mai (Szwecja) — 41,9 sek.; 4 razy 400 mtr.: Sztokholm — 3,16. Wszystkie te wyniki, będące rekordami

krajów północnych, w wielu wypadkach są również rekordami świata, jak np. wszystkie wyniki Haegga, Heine, Elmsaethera i Nikkanena. Wyniki Lidmana, Kotkasa, Kaasa i Stroma — są rekordami Europy.

Pod znakiem piłki ręcznej
Dzisiaj dalszy ciąg rozgrywek w kl. A

Dzisiaj w sali YMCA odbędzie się dalszy ciąg rozgrywek o mistrzostwo Polski, które odbędą się w niedzielę, dnia 14 grudnia br., następujące komisje sędziowskie:
O godzinie 17-tej: YMCA — AZS (mężczyźni); godz. 17.30: HKS — DKS (kobiety); godz. 18-ta: YMCA — ŁKS (mężczyźni).

Z drużynowych mistrzostw
Dwaj łodzianie przy stolikach punktowych

Wydział Spraw Sędziowskich Polskiego Związku Bokserskiego, wyznaczył na zawody o drużynowe mistrzostwo Polski, które odbędą się w niedzielę, dnia 14 grudnia br., następujące komisje sędziowskie:
RKS „Batory“ (Chorzów) — KS „Odra“ (Szczecin) w Katowicach — w ringu Lisowski (Warszawa), na punkty: Plewicki (Warszawa), Sikorski (Łódź) i Kugacz (Pomorz.)
KS „Gochów“ — KS „Warta“ w Warszawie — w ringu Laukedrey (Szczecin), na punkty: Federowicz (Śląsk), Stepien (Łódź) i Lewicki (Pomorz.)
IKS (Wrocław) — KS „Radomiak“ we Wrocławiu — w ringu Derda (Poznań), na punkty: Zaplatka (Śląsk), Latowski (Poznań) i Bogdanowicz (Kraków).

W górę, w górę!

Obóz zimowy dla chłopców organizuje YMCA

W okresie nadchodzących ferii Bożego Narodzenia Polska YMCA w Łodzi organizuje obóz narciarski dla chłopców w wieku od lat 15 do 18-ku. Obóz prowadzony będzie w Bukowinie Tatrzańskiej, która zaliczona jest do najpiękniejszych wsi na Podhalu, ze wspaniałą panoramą na cały łuk Tatr i posiada doskonałe tereny narciarskie, zarówno dla początkujących, jak i zaawansowanych. Dobre wyżywienie, fachowa opieka wychowawcza, lekarska i instruktorska gwarantują, że obóz prowadzony będzie na wysokim poziomie. Chłopcy nie posiadający nart, będą je mogli wypożyczyć z Polskiej YMCA. Zapisy przyjmuje i informacji udziela Sekretariat Działu Chłopców Polskiej YMCA w Łodzi, ul. Moniuszki 4a, tel. 153-77, codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt, w godzinach 10—13 i 15—20. Liczba miejsc ściśle ograniczona.

Sport w ZSRR

Najlepsze rakiety Związku Radzieckiego



Międzyzwiązkowy Komitet dla Spraw Kultury Fizycznej i Sportu w ZSRR ogłosił liście najlepszych tenisistów i tenisistek Związku Radzieckiego w 1947 roku. Lista ta przedstawia się następująco:
MĘŻCZYŹNI:
1) Niegrebeckij (Dynamo — Leningrad), 2) Ozierow ((Spartak — Moskwa), 3) Korbut (Dynamo — Moskwa), 4) Nowikow (Dynamo — Moskwa), 5) Andrejew (Dynamo — Moskwa), 6) Zikmund (Spartak — Moskwa), 7) Korczagin (Spartak — Moskwa), 8) Belic-Heyman (Dynamo — Moskwa), 9) Ales (Dynamo — Tallin), 10) Majdański (Bolszewik).
Zajmujący pierwsze miejsce na liście — Niegrebeckij był najlepszym tenisistą ZSRR już 15 lat temu. Ozierow w ciągu ostatnich 3 lat był zawsze pierwszym na liście. Najbardziej utalentowanym zawodnikiem jest młody, 23-letni Andrejew.

(Spartak — Moskwa), 8) Belic-Heyman (Dynamo — Moskwa), 9) Ales (Dynamo — Tallin), 10) Majdański (Bolszewik).
Zajmujący pierwsze miejsce na liście — Niegrebeckij był najlepszym tenisistą ZSRR już 15 lat temu. Ozierow w ciągu ostatnich 3 lat był zawsze pierwszym na liście. Najbardziej utalentowanym zawodnikiem jest młody, 23-letni Andrejew.

KOBIETY:
1) Kałmykowa (Dynamo — Kijów), 2) Gorina (CDKA — Moskwa), 3) Korowina (Dynamo — Leningrad), 4) Belonenko (Spartak — Moskwa), 5) Nalimowa (Dynamo — Leningrad).
Kałmykowa była pierwszą na liście również w roku ubiegłym. Duży sukces odniosła zajmująca drugie miejsce na liście — Gorina, rokująca duże nadzieje na przyszłość.

Rewanżowe spotkanie Louisa i Walcotta w maju lub czerwcu

Po swym meczu mistrzowskim z Joe Louisem, Walcott stał się w Ameryce b. popularny. Dowodem tego jest wielka ilość ofert i zaproszeń, otrzymanych w ciągu ostatniego tygodnia z obszaru całych Stanów Zjednoczonych. Niemniej jednak z żadnej propozycji na rozegranie spotkania Walcott prawdopodobnie nie skorzysta, gdyż może walczyć jedynie

za zgodą menażera amerykańskiego — Boochichio, który ma kontrakt z Walcottem na wszystkie jego mecze. A Boochichio, obawiając się, by w której z walk towarzyskich Walcott nie uległ poważniejszej kontuzji, postanowił, że aż do czasu rewanżowego spotkania z Joe Luisem — Walcott na ringu nie wystąpi.
Tymczasem ponowne spotkanie obu czołowych pięściarzy wagi ciężkiej spodziewana jest nie wcześniej, niż dopiero za pół roku (maj, czerwiec).
Za swą ostatnią walkę z Louisem Walcott otrzymał 26.000 dolarów.

Druga reprezentacja C. S. R. przegrała mecz zapasniczy z Rumunią 3:5



W Bukareszcie w miejscowym cyrku został rozegrany międzynarodowy mecz zapasniczy Czechosłowacja — Rumunia, zakończony zwycięstwem Rumunów w stosunku 5:3
Wyniki walk były następujące:
W wadze muszej Tarziu (R) wygrał na punkty z Misterką (Czechosl.), w wadze koguciej Tojar (R) wygrał na punkty z Krupicką (Cz.) w wadze piórkowej Stehlik (Cz.) pokonał po 2 minutach

30 sek. na łopatkę Mrage (R), w wadze lekkiej Tuchy (Cz.) zwyciężył na punkty Tozaure II (R), w wadze półśredniej Mihalik (Cz.) pokonał na punkty Tozaure I (R), w wadze średniej Dragomir (R) pokonał w 11 minutach na łopatkę Matouska (Cz.), w wadze półciężkiej Forai (R) wygrał na punkty z Kunkiem (Cz.), w wadze ciężkiej Cocos (R) wygrał na punkty z Cervenym (Cz.).
Mecz zgromadził 3.000 widzów. Drużyna zapasników CSR rozegra jeszcze w Rumunii 4 spotkania.

Sześć dni i sześć nocy na rowerze
W Cleveland odbywa się obecnie „sześciocdniowa“ kolarska z udziałem zawodników europejskich i amerykańskich. Po 3-ch dniach zawodów na czele wyścigu znajduje się para francusko - amerykańska Grille — William przed Amerykanami Torchy i Peden. O jedno okrążenie toru za czołową jedzie para Grausen (Francja) — Debacco (USA), a tuż za nimi zespół francuski Ignat — Surbatis.

Tenisści czescy w ZSRR

Jak donosi prasa czeska, Związek Radziecki zaprosił tenisistów CSR na szereg występów. Zaproszeni zostali: Drobny, Cernik, Straubeowa i Miskova.
Drużynie ma towarzyszyć prezes Związku Tenisowego CSR dr Bertl. Wyjazd ten ma nastąpić w miesiącach zimowych i gry odbyłyby się na kortach krytych. Tournee w ZSRR ma trwać 4 tygodnie.

Uwaga, motocykliści!
Sekcja Motorowa ŁKS-u zawiadamia, że w dniu 17 grudnia br. (środa) o godz. 19.30 w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej Nr 67, odbędzie się walne zgromadzenie Sekcji Motorowej.
Skład Czechów na mecz z Włochami
Z Pragi odleciała samolotem piłkarska reprezentacyjna drużyna Czechosłowacji, która 14 bm. rozegra w Bari mecz z Włochami.
Skład drużyny czeskiej jest następujący: Kopecky, Senecky, Wedral, Balazi, Kolsky, Karol, Kokstein, Kubala, Krizak, Riha, Simansky. Rezerwowi: Horak, Venglar, Bradac i Rieger.
Nastroj czeskiej opinii sportowej jest przed tym meczem raczej pesymistyczny. Na ogół liczą się z porażką drużyny CSR, która wprowadzi swój mecz treningowy z wiedeńską „Admirą“ wygrała 6:3 (3:1), ale bynajmniej nie zachwyciła. Z drugiej strony Włochy, były dwukrotny mistrz świata, po ostatniej swej porażce 1:5 z Austrią — będą chciały się zrehabilitować w oczach opinii sportowej.

CENTRALA ZBYTU PRZEMYSŁU PAPIERNICZEGO
w Łodzi, ul. D-ra Więckowskiego 33
zaangażuje:
Referenta Zaopatrzenia w Dziale Przetworów
Wymagane są: Wysokie kwalifikacje i wieloletnia praktyka.
Zgłoszenia wraz z podaniem, życiorysem i odpisami świadectw poprzedniej pracy w Dziale Personalnym pokój Nr. 33 w godz. 9 — 13-ej.

CENTRALNY ZARZĄD PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO w ŁODZI
zatrudni natychmiast
Buchalterów i Kontystów
Zgłaszać się do Wydziału Finansowego CZPW Łódź, ul. Piotrkowska 51, I piętro. 12082